

PIĘKNO ZIEM ODZYSKANYCH



Odra w okolicach Zielonej Góry

# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA, CZWARTEK, 24 LIPIA 1947 R.

Nr 201 (946)

## Maksymalne ceny na towary przemysłowe Nie płacić ani grosza więcej!

Agencja PAP przysłała nam Wykaz Nr 1 maksymalnych cen detalicznych na artykuły przemysłowe wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządem państwowym. W celu ukrócenia spekulacji każdy kupujący winien ściśle przestrzegać niżej podanych cen. W razie napotkania nadużyć ze strony sprzedawców należy niezwłocznie powiadomić o stwierdzonych faktach Komisję Specjalną.

Lp.	Nazwa artykułu	Jednostka	Maksymalna cena detaliczna
<b>A. ARTYKUŁY BAWELNIANE I LNIANE</b>			
1. B.127	Kreton 71 cm	1 m	153.-
2. B.125	Koszulówka drukowana 80 cm	1 " "	173.-
3. B.105	Drelich 71 cm	1 " "	173.-
4. B.143	Welwet szer. 71 cm	1 " "	307.-
5. B.236	Cajg ubraniowy 140 cm	1 " "	345.-
6. B.391	Ubraniowy męski 142 cm	1 " "	345.-
7. B.239	Manchester 71 cm	1 " "	307.-
8. B.439	GG 400 Manchester 71 cm	1 " "	301.-
9. B.102	Podszewka bawelnianna 71 cm	1 " "	157.-
10. B.113	Pościelowe 140 cm	1 " "	241.-
11. B.315	Wsyppy barbowane czerwone 80 cm	1 " "	203.-
12. B.688	Inleń Andrychowski 80 cm	1 " "	345.-
13. B.121	Surówka 71 cm	1 " "	103.-
14. B.240	Płótno harcerskie 71 cm	1 " "	179.-
15. B.275	Ubraniowy męski 71 cm	1 " "	205.-
16. B.293	Flanera ubraniowa aksamitna drukowa. 70 cm	1 " "	191.-
17. B.333	Chustki do nosa drukowane	1 tuz.	546.-
18. Nki 200	mg glaz	1 szpulka	64.-
19. 6807	Płótno lniane bielone 140 cm	1 m	350.-
<b>B. ARTYKUŁY JEDWABNE</b>			
20. J.101	Jedwab bieliniasty gładki 82 cm	1 m	378.-
21. J.115	Jedwab błukowy 85 cm	1 " "	716.-
22. J.112	Podszewka atlasowa 85 cm	1 " "	573.-
23. J.194	Jadwab szafirokowy sztuczny 90 cm	1 " "	431.-
24. J.117	Crep mongol gładki 92 cm	1 " "	529.-
25. J.117/2	Crep mongol wzorzysty 92 cm	1 " "	601.-
26. J.119	Georgetta gładka 90 cm	1 " "	716.-
27. J.119/3	Georgetta wzorzysta 90 cm	1 " "	824.-
28. J.D.101	Plusz sukrowy 70 cm	1 " "	747.-
29. J.D.106	Plusz płaszczowy 118 cm	1 " "	1.004.-
30. J.D.113	Struks 70 cm	1 " "	402.-
<b>C. PASMATERIA I ARTYKUŁY KORONKOWE</b>			
31. J.G.101/4	Wstążka rypsowa Nr 4	1 m	5.-
32. J.G.101/9	Wstążka rypsowa Nr 9	1 " "	15.-
33. J.G.125/7	Sutaż	1 " "	4.-
34. J.G.122/61	Tressa jedwabna	1 " "	5.-
35. J.K.101	Franki koronkowe bawelniane	1 m kwadrat.	510.-
36. J.K.112/1	Franki tiulowe szer. 150 cm	1 " "	728.-
<b>D. ARTYKUŁY WELNIANE</b>			
37. 2100/15	Boston barwiony 100% wełny 145 cm. Bielsko	1 m	6.905.-
38. 2100/5	Wełna ubraniowa 100% 142 cm Bielsko	1 " "	6.482.-
39. 2109/30	Wełna ubraniowa 0% 140 Fabr. 9	1 " "	557.-
40. 2107/2	Wełna ubraniowa 60% 142 cm Bielsko	1 " "	2.704.-
41. 2224/4	Mundurkowe 25% wełny 142 cm Fabr. 4	1 " "	927.-
42. 2118/29	Płaszczowy męski 50% wełny 143 cm Bielsko	1 " "	2.925.-
43. 2118/8	Płaszczowy męski 100% wełny 150 cm Bielsko	1 " "	6.946.-
44. 2104/1	Ubraniowy męski 60% wełny 142 cm Łódź	1 " "	3.088.-
45. 2108/3	Ubraniowy męski 30% wełny 140 cm Tomaszów	1 " "	1.275.-
46. 2205/6	Sukienkowy damski 100% wełny 130 cm Bielsko	1 " "	3.474.-
47. 2206/2	Sukienkowy damski 60% wełny 128 cm Tomaszów	1 " "	1.854.-
48. 2207/2	Sukienkowy damski 30% wełny 121 cm Zgierz	1 " "	774.-
49. 2222/2	Płaszczowy damski 100% wełny 145 cm Bielsko	1 " "	5.403.-
50. 2223/4	Płaszczowy damski 60% wełny 140 cm Fabr. 10	1 " "	4.062.-
51. 2224/1	Płaszczowy damski 30% wełny 140 cm Tomaszów	1 " "	1.545.-
52. 2225/3	Płaszczowy damski 0% wełny 145 cm Zgierz	1 " "	555.-
<b>E. PONCZOCHY I ARTYKUŁY DZIEWIARSKIE</b>			
53. P.106	Ponczochoy półgazowe I gat.	1 para	728.-
54. P.108	Patentki bawelniane	1 " "	81.-
55. P.153	Ponczochoy jedwabne popularne	1 " "	292.-
56. P.115	Tenisówki Nr 7 i 8	1 " "	95.-
57. D.969	Kostium kąpielowy damski 100% wełny	1 szt.	2.330.-
58. D.375	Spodenki kąpielowe 30% wełny	1 " "	437.-
59. D.101	Koszula jedwabna męska	1 " "	1.748.-
60. D.699	Blezer 100% wełny	1 " "	4.077.-
61. D.138	Komplet bez koronek	1 " "	656.-
<b>F. KONFEKCJA</b>			
62. K.121	Ubranie robocze drelichowe	1 szt.	947.-
63. K.242	Koszula bawelnianna drukowana	1 " "	510.-
64. K.173	Ubranie wełniane 0% wełny	1 " "	2.330.-
65. K.827	Ubranie wełniane 60% wełny	1 " "	8.736.-
<b>G. WYROBY GUMOWE</b>			
66.	Śniegowce damskie 3/4 z zamkiem błysk.	1 para	2.138.-
67.	Śniegowce damskie 1/4 na 3 guziki	1 " "	1.283.-
68.	Śniegowce damskie 3/4 krótkie na 2 guziki	1 " "	1.176.-
69.	Śniegowce dziecięce od 2-8 lat	1 " "	1.069.-
70.	Kalosez męskie płtykie	1 " "	855.-
71.	" zimowe głębokie	1 " "	962.-
72.	" dziecięce	1 " "	831.-
73.	Buty robocze	1 " "	1.924.-
74.	Pantofle męskie sport. gumowe	1 " "	606.-
75.	Czółenka damskie	1 " "	523.-
76.	Wiatrówki damskie	1 " "	505.-
77.	Tenisówki damskie	1 " "	487.-
78.	Tenisówki męskie	1 " "	534.-
79.	Trampki szare	1 " "	760.-
80.	Pantofle dziecięce sportowe	1 " "	439.-
81.	Płyty podeszwy (skóroguma)	1 kg	694.-

Lp.	Nazwa artykułu	Jednostka	Maksymalna cena detaliczna
82.	Płyty podeszwy wyższej jakości 40% kauczuku	1 kg	893.-
83.	Opony rowerowe 28x1,5	1 szt.	1.094.-
"	" 28x1 3/4	1 " "	1.267.-
"	" 26x2	1 " "	1.426.-
84.	Dętki rowerowe 28x1 1/2	1 " "	518.-
"	" 28x1 3/4	1 " "	533.-
"	" 26x2	1 " "	648.-
<b>H. ARTYKUŁY SPOŻYWCZE</b>			
85.	Sól szara	1 kg	5.-
"	Sól biała	1 " "	10.-
86.	Cukier	1 " "	180.-
87.	Ocet spirytus. 6% (bez wliczenia kosztów butelki)	1 litr	75.-
"	Ocet spirytus. 6% (bez wliczenia kosztów butelki)	1/2 " "	40.-
88.	Piwo jasne 9% bezkwaśne	1 " "	88.-
"	Piwo jasne 9% butelk. (bez wliczenia koszt. butelki)	1/2 " "	45.-
"	Piwo jasne 9% butelk. (bez wliczenia koszt. butelki)	1/4 " "	33.-
"	Piwo słodowe bezkwaśne	1 " "	100.-
"	Piwo słodowe butelk. (bez wliczenia koszt. butelki)	1 " "	100.-
"	Piwo słodowe butelk. (bez wliczenia koszt. butelki)	1/2 " "	38.-
<b>I. PALIWA I SMARY</b>			
89.	Nafta	1 litr	33.-
90.	Benzyna motorowa	1 " "	38.-
91.	Smar do wozów czarny	1 kg	55.-
92.	Smar do wozów żółty	1 " "	69.-
<b>J. WYROBY PAPIERNICZE</b>			
92.	Bibułka papierosowa 100 listków	1 książeczka	20.-
"	Bibułka papierosowa 50 listków	1 " "	15.-
93.	Głzy „Mokka” 100 głiz	1 pudełko	54.-
94.	Zeszyt szkolny 14-kartkowy (pap. piśm. V kl. lin.)	1 szt.	7.50
95.	Brujlon 32-kartkowy (pap. piśm. V kl. linowany)	1 " "	15.20
<b>K. PRODUKTY CHEMICZNE</b>			
96.	Naftalen w luskach	1 kg	65.-
97.	Naftalen w kulkach	1 " "	73.-
98.	Karbid	1 " "	38.-
99.	Soda oczyszczona 100 gr	1 torebka	5.-
100.	Arvico — świece	1 kg	70.-
101.	Bordosol	1 " "	123.-
102.	Karbolina sadownicza w opakowaniu	1,3 kg	114.-
103.	Ziarnak w opakowaniu	0,3	90.-
104.	Azotoks luzem	1 kg	486.-
105.	Mydło do prania 45%	1 " "	432.-
106.	Proszek do prania 1/4 kg	1 paczka	20.-
107.	Soda do bielenia bielizny	1 kg	48.-
108.	Pasta do zębów Pe-Be-Co Nr 650 małe tuby	1 szt.	34.-
"	Pasta do zębów „Kalodont - Schicht“	1 " "	56.-
109.	Proszek do zębów „Pe-Be-Co“ Nr 697b	1 " "	55.-
110.	Puder dla dzieci 1/2	1 pudełko	69.-
111.	Pasta do podłóg „Erdalina 800 g biała	1 puszka blasz.	543.-
112.	Świece stol.	1 kg	600.-
113.	Ultramaryna do bielizny „Azurin“	1 torebka	14.-
114.	Pasta do obuwi „Ladix“ — czarna	1 szt.	23.-
"	Pasta do obuwi „Ladix“ — biała lub brąz	1 " "	26.-
<b>L. ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO</b>			
115.	Garnki, emaliowane proste z uchami skośnymi, tłoczone; wykonanie lekkie cm 30	1 szt.	561.-
116.	Rondle emaliowane, proste, głębokie, z uchami skośnymi, tłoczone; wykonanie lekkie 20 cm cm 24	1 " "	179.-
117.	Pokrywy emaliowane, płaskie, tłoczone; wykonanie lekkie cm 20	1 " "	249.-
"	cm 24	1 " "	60.-
"	cm 30	1 " "	88.-
"	cm 30	1 " "	136.-

Lp.	Nazwa artykułu	Jednostka	Maksymalna cena detaliczna
118.	Dzbanki emaliowane, do wody stożkowe, z uchem, na nóżce, falcowane; wykonanie lekkie 2 l cm 12,5	1 szt.	137.-
119.	Czajniki emaliowane wypukłe z przykrywką na zawiasie, falcowane cm 10; wykonanie lekkie	1 " "	129.-
120.	Miski i miednice emaliowane okrągłe, głębokie, tłoczone; wykonanie lekkie cm 22	1 " "	79.-
"	cm 60	1 " "	570.-
121.	Wiadra ocynkowane, koniczne, na nóżce z pałąkiem, falcowane cm 32	1 " "	211.-
122.	Wanny ocynkowane do kąpania dzieci z szerokim brzegiem, z uchwytami na nóżce, falcowane cm 90	1 " "	1.232.-
123.	Pralki ocynkowane, proste, tłoczone	1 " "	182.-
124.	Poławaczki ocynkowane, okrągłe z pałąkiem na nóżce, falcowane II I	1 " "	544.-
125.	Patelnie żelazne, niepokryte, szlifowane z trzonkiem płaskim, tłoczone cm 24	1 " "	103.-
126.	Łopatkę żelazną, niepokrytą do węgla, z blaszanym trzonkiem, wielkość I	1 " "	30.-
127.	Garnki aluminiowe proste, z uchami skośnymi cm 11	1 " "	529.-
128.	Rondle aluminiowe, głębokie, proste, z uchami skośnymi cm 12	1 " "	209.-
"	cm 20	1 " "	522.-
129.	Miski aluminiowe okrągłe cm 22	1 " "	159.-
130.	Łyżki aluminiowe, stołowe, lane	1 " "	8.-
"	Łyżeczki aluminiowe, stołowe, lane	1 " "	6.-
131.	Noże stołowe	1 " "	72.50
132.	Widelce aluminiowe stołowe	1 " "	8.-
<b>L. MATERIAŁY BUDOWLANE</b>			
133.	Papa smolowcowa Nr 100	1 rolka	460.-
"	Papa smolowcowa Nr 150	1 " "	400.-
134.	Cement	50 kg	187.-
135.	Wapno palone, kieleckie	100 " "	284.-
"	Wapno palone, zwykłe	100 " "	265.-
136.	Szkló okienne 2 mm	1 m <sup>2</sup>	345.-
137.	Żelazo kwadratowe i okrągłe 16 — 48 mm	1 kg	12.34
138.	Żelazo płaskie 26 — 100x8 mm	1 " "	12.34
"	Żelazo kontowe 50x5 mm i belki NP 16	1 " "	12.85
"	Żelazo obrotowe 55x16 mm	1 " "	12.34
139.	Biedziarka gor. walcowana 26-28x1,5 mm	1 " "	27.25
140.	Blacha 0,5 mm	1 " "	30.18
"	Blacha ocynkowana 0,5 mm	1 " "	63.04
"	Blacha cynkowa 0,5 mm	1 " "	51.04
<b>M. MASZYNY ROLNICZE</b>			
141.	Plug 1-skibowy „Piorun“ O	1 szt.	2.180.-
"	Plug 1-skibowy „NAP“	1 " "	2.180.-
"	Plug 2-skibowy „UNPO“	1 " "	8.680.-
142.	Brona BZL I	1 " "	2.180.-
143.	Obsypnik NO	1 " "	2.180.-
144.	Kultywator URZOV 5	1 " "	7.130.-
145.	Wialnia WI	1 " "	15.000.-
146.	Kierat 2 k 40 obr. H2	1 " "	24.300.-
147.	Kierat 24 — obr. ZZ1	1 " "	22.680.-
148.	Sieczkarnia bęb. SM4	1 " "	13.500.-
149.	Młokarnia sztyft. 12-0—KW	1 " "	27.540.-
150.	Siewnik IBS 100x9	1 " "	34.000.-
151.	Walce pierścieniowe WP 120/15	1 " "	9.700.-
152.	Wóz z kołami 2	1 " "	34.500.-
<b>N. NAWOZY SZTUCZNE</b>			
153.	Saletra sodowa rolnicza 15,5% krystaliczna z opak. 100 kg	100	1.925.-
154.	Azotniak 25,5% miel. z opak.	100	1.635.-
155.	Superfosfat 16% mineralny z opak.	100	865.-
156.	Tomasyna 15/17% z opakowaniem.	100	965.-

## Czyżby chwilowa zmiana taktyki Waszyngtonu? Osłabiają propagandę odbudowy Niemiec aby uspokoić opinię europejską

NOWY JORK, 23.7. (PAP). Ostatnie wypadki w Waszyngtonie, w Londynie i Paryżu ocenia się w europejskich kręgach jako potwierdzenie faktu, iż różnice zdań między USA, Anglią i Francją w sprawie Niemiec są poważne. Ambasador Bonnet w czasie rozmowy z Marshalllem, odbytej w poniedziałek, miał sązić również zdecydowane stanowisko w sprawie odbudowy

Niemiec, jak w demarche rządu francuskiego, złożonym podsekretarzowi Lovetowi w ubiegłym tygodniu. Obserwatorzy polityczni podkreślają, że w związku z powyższym stanowiskiem Francji i ostatnimi przemówieniami Bevina, Stany Zjednoczone zastosowały, dla uspokojenia opinii europejskiej, nową taktykę, osłabiając propagandę za natychmiastowym rozwiązaniem sprawy zachodnich Niemiec

w duchu ostatnich instrukcji amerykańskich oraz zmniejszając nacisk w tym kierunku na Wielką Brytanię i Francję. W kręgach waszyngtonskich zwraca się uwagę z jednej strony na pewną wstrzeźliwość oświadczeń oficjalnych przedstawicieli Departamentu Stanu w sprawie odbudowy Niemiec zachodnich, a z drugiej na rozpowszechnianie nieoficjalnych poglądów, jakoby cały anglo- amerykański plan podniesienia produkcji przemysłowej Niemiec miał być odroczone. Mówi się również o różnicach poglądów w tej sprawie w łonie administracji waszyngtonskiej.

chodniej i nie utrudniać prac komitetu, powołanego do życia na konferencji paryskiej.

## Bliski współpracownik prez. Roosevelta ustąpił z administracji waszyngtonskiej

NOWY JORK, 23.7. (PAP). Prezydent Truman przyjął w poniedziałek dymisję radcy Departamentu Stanu Benjamin Cohena ostatniego wybitnego go współpracownika Roosevelta w obecnej administracji waszyngtonskiej.

O rezygnacji Cohena mówiono już od szeregu miesięcy i stale pogłoski te łączono z różnicami poglądów, panującymi w Departamencie Stanu. Benjamin Cohen uważany był powszechnie za stosunkowo najbardziej liberalnego spośród wysokich urzędników Departamentu Stanu. Następcą Cohena został Charles Bohlen, jeden z ekspertów od spraw Rosji w Waszyngtonie

## Świat w ciągu doby

### Indonezja

W Indonezji toczy się znowu wojna. Rząd holenderski, nie bacząc na porozumienie, jakie zawarł z Republiką Indonezyjską, skoncentrował poważne siły wojskowe i przystąpił do wielkiej ofensywy. Na wszystkich odcinkach wybrzeża Jawy lądują wojska holenderskie, przez dziesiątki torują sobie drogę ciężkie czołgi, unoszą się nad nią samoloty bojowe.

Ruch narodowo-wyzwoleńczy gotów był iść na bardzo duże ustępstwa wobec Holendrów. Niekiedy nawet — na ustępstwa ZA DUŻE. Dość wskazać, że w składzie rządu indonezyjskiego nie było, wpływowych wśród narodu, komunistów, gdyż ich obecność, zdaniem kierowników Republiki, mogła być źle widziana przez Londyn i Waszyngton. Ale TA NADMIER NA USTĘPLIWOŚĆ NIE PRZYNIOSŁA OWOCÓW. Rozmawiano z Republiką, dopóki siły wojskowe Holendrów były słabe. Po przeprowadzeniu koncentracji wojsk — oddano głos artyleri, czołgom i samolotom.

Za ofensywą wojsk holenderskich w Indonezji stoją światowe trusty wielokapitałistyczne. Przed wszystkim — trusty naftowe i cukrowe. Indonezja — to wielki dostawca cukru trzcinowego i ropy naftowej. Ich produkcja oparta jest o glodowe zarobki malajskich kulisa. Republika Indonezyjska — to wolność ruchu robotniczego w Indonezji, to ograniczenie fantastycznych zysków holenderskich i anglosaskich magnatów kolonialnych. Czy to nie wystarcza, aby skierować przeciwko tej Republice całą potęgę nowoczesnej techniki wojennej, aby spróbować założyć Republikę w krwi tysięcy i dziesiątek tysięcy jej obywateli? Trzeba podkreślić — ofensywa obecna jest nie tylko ofensywą trustów. Przeciwno rządowi Republiki, w którym zasiadają także przywódcy socjalistów indonezyjskich, prowadzi wojnę również DWA PARTIE PRAWICOWO-SOCJALISTYCZNE. W rządzie holenderskim zasiada prawnicowo-socjalistyczna HOLENDERSKA „PARTIA PRACY”, popiera politykę Holendrów w Indonezji rząd brytyjski, rząd LABOUR PARTY.

Pracownicy przywódcy socjalistyczny nie na Zachodzie pokazują, że nie nauczyli się niczego, ale to absolutnie niczego z doświadczeń ostatnich dziesięciu lat.

Tudno powiedzieć jakie są szanse ofensywy, podjętej przeciwko Republice Indonezyjskiej. Na wybrzeżu łatwo przy pomocy przewagi technicznej osiągnąć sukcesy przeciwko niemal bezbronnym tubylcom. Jak będzie w głębi kraju, gdzie tropikalna puszcza zmniejsza do minimum znaczenie technicznej przewagi? Francuzi, którzy prowadzą podobną wojnę przeciwko Republice Viet-Nam, mogli by powiedzieć swym holenderskim kolegom, że łatwo jest zdobyć miasta i strzecz łączących je szos, ale że trudno, bardzo trudno, niemal niemożliwe jest opanować kraj, przez który te szosy prowadzą.

Jeden skutek niewątpliwie podąża przez Holendrów ofensywa. Zradykalizuje ona ruchy narodowe w Azji, przesuwa je na lewo, wzmacnia w ich szeregach wpływ komunistów, wpływ elementów wolnych od jakichkolwiek złudzeń w stosunku do imperializmu. Walka narodów Indonezji znajduje swoje odzwierciedlenie w Indach, przyciąga i siłą do spotęgowania prądów zdecydowanie antyimperialistycznych w całej Azji Południowo-Wschodniej.

# Pod osłoną tanków, wsparci przez Japończyków Holendrzy posuwają się naprzód Przywrócenie kolonialnego reżymu w Indonezji zasadniczym celem zdradzieckiej agresji

LONDYN, 22.7. (PAP). Radiostacja indonezyjska władz republikańskich donosi, że Holendrzy posuwają się wojskami japońskimi w wałkach na Sumatrze. Oddziały indonezyjskie wzięły do niewoli kilku żołnierzy japońskich w pobliżu portu Palembang.

LONDYN, 23.7. (PAP). Oddziały holenderskie zajęły we wschodniej Jawie port Probolinggo oraz miasto Banjurang. Ostatecznym celem akcji holenderskiej na tym odcinku frontu jest zajęcie ważnego okręgu uprawy ryżu, ciągnącego się od Malanga do Banjurang.

W środkowej Jawie oddziały holenderskie pod osłoną stu czołgów i antypancernych usiłowały we wtorek zająć miasto Salatiga, zostały jednak odparte. Zaciekle walki toczyły się w środę na odcinku Toentang, na północny zachód od Salatiga.

Według niepewnych wiadomości oddziały holenderskie wyładowały w środę na południowym wybrzeżu wschodniej Jawy.

W zachodniej Jawie, na wschód od Batawii wojska holenderskie dotarły do Tjilamaja. Komunikat holenderski podaje, że główna linia kolejowa między Batawiami, a Jogjakartą, stolicą Indonezji, została przzerwana w dwóch punktach i znajduje się pod kontrolą oddziałów holenderskich. W tej części wyspy Holendrzy mieli również zająć miejscowość Sukabumi, gdzie znajdują się ogromne składy gumy.

LONDYN, 23.7. (PAP). Do Singapuru, jak podaje agencja Reutersa, przybył były premier rządu indonezyjskiego dr Sultan Sjahrir. Dr Sjahrir, który przetrwał się przez blokadę holenderską, ma zapewnienie od Indii, Stanów Zjednoczonych i Australii, by nie dopuścili do niepotrzebnego rozlewu krwi w Indonezji.

AMSTERDAM, 23.7. (PAP). Komitet wykonawczy związku marynarzy holenderskich i pracowników transportowych zwrócił się do wszystkich swych członków w kraju i w portach zagranicznych z apelem, by wstrzymali się od wszelkiej pracy, która bezpośrednio lub pośrednio może ułatwić działania wojenne armii holenderskiej w Indonezji.

LONDYN, 23.7. (PAP). Według doniesienia agencji Reutersa, premier Indonezji dr Sjarifuddin, zaapelował we wtorek w nocy przez radio do wszystkich przywódców Indonezji w Indiach, Chinach, Europie, Ameryce, a zwłaszcza w Australii, by interweniowali na rzecz szybkiego i skutecznego rozstrzygnięcia „kwestii indonezyjskiej”. Sjarifuddin, stwierdzając, iż celem obecnej akcji wojsk holenderskich w Indonezji jest likwidacja republiki jako całości i przywrócenie starego kolonialnego systemu rządów, podkreślił:

„W sprawie podniesienia produkcji przemysłowej Zagłębia Ruhry, Francja stawia w tym warunkiem: 1) podniesienie przemysłu niemieckiego nie może pozabawić węgla krajów zniszczonych wskutek agresji niemieckiej, 2) podniesienie produkcji przemysłowej musi być utrzymane na takiej wysokości, aby nie zagrażało bezpieczeństwu Francji, 3) decyzje w tej sprawie może powziąć jedynie konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych.”

PARYŻ, 23.7. (PAP). Organ MRP „L'Europe” podaje, że rząd francuski odróżnia dwa problemy Zagłębia Ruhry, a mianowicie: węgiel Ruhry i przemysł Ruhry. Francja dąży do zwiększenia wydobycia węgla.

W sprawie podniesienia produkcji przemysłowej Zagłębia Ruhry, Francja stawia w tym warunkiem: 1) podniesienie przemysłu niemieckiego nie może pozabawić węgla krajów zniszczonych wskutek agresji niemieckiej, 2) podniesienie produkcji przemysłowej musi być utrzymane na takiej wysokości, aby nie zagrażało bezpieczeństwu Francji, 3) decyzje w tej sprawie może powziąć jedynie konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych.

PARYŻ, 23.7. (PAP). Maurycy Thorez wygłosił na przyjęciu w klubie dziennikarzy anglosaskich w Paryżu przemówienie, poświęcone planowi Marshalla. Każdy Francuz — powiedział Thorez — z obawą przyjmuje plan zmierzający do przywrócenia Niemcom dominującej pozycji ekonomicznej

„Nie wierzymy — czytamy w rezolucji — że pomoc St. Zjednoczonych, okazująca reakcyjnemu rządowi greckiemu, oznacza trwałą metodę walki z nędzą i głodem w Grecji. Rząd grecki wykorzystuje pomoc amerykańską do

zwiększenia terroru, jaki stosuje wobec swych przeciwników.”

Rezolucja domaga się, aby rząd grecki ogłosił amnestię zagwarantowaną przez ONZ. Komitet wykonawczy organizacji weteranów amerykańskich zwraca również uwagę na konieczność przeprowadzenia reformy rolnej oraz zmiany systemu podatkowego i administracyjnego w Grecji.

W rezolucji weterani protestują również przeciwko pomocy wojskowej, jaką rząd amerykański okazuje Czang Kai - Szekowi.

## Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci gen. broni Karola Świerczewskiego

Jak już donosiliśmy w Rzeszowie odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci śp. gen. broni Karola Świerczewskiego, wmurowanej w gmachu Komendy Wojskowej przy ul. Zamkowej.

Na uroczystość przybyła z Warszawy samolotem wojskowym delegacja, w skład której weszli towarzysze broni śp. gen. Świerczewskiego z okresu walk o wyzwolenie Hiszpanii — gen. bryg. Komar, gen. bryg. Korczyński, płk. Szleyen, płk. Flato, delegacji Związku Dąbrowszczaków oraz córka i siostra śp. generała.

Po przemówieniu wojewody rzeszowskiego, który złożył hołd pamięci poległego z rąk faszystów ukraińskich generała, odsłonięto tablicę, wśród warkotu żaobnych werbli. Na tablicy

## Uroczyste wręczenie nagrody literackiej »Odrodzenia« Jarosławowi Iwaszkiewiczowi

Druga 22 lipca w gmachu „Czytelnia” w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie dorocznej nagrody literackiej „Odrodzenia”, którą w br. otrzymał Jarosław Iwaszkiewicz za książkę „Nowele Włoskie” oraz „Nowa Miłość”.

Na uroczystości przybyli członkowie jury — Maria Dąbrowska, Anna Kowalska, wiceminister kultury i sztuki Leon Kruczkowski, prof. Stanisław Piłgoń, prof. Wacław Kubacki, Jan Paradowski, redaktor Karol Kuryluk, dyrektor Departamentu Teatrów Ministerstwa Kultury i Sztuki — Michał Rusinek, dyr. Biura Współpracy z zagranicą Minister

stwa Kultury i Sztuki dr Juliusz Starzyński, oraz liczni pisarze i przedstawiciele redakcji „Odrodzenia”.

Prof. St. Piłgoń w krótkim przemówieniu uzasadnił decyzję jury a prof. W. Kubacki i Jan Paradowski scharakteryzowali zasługi Jarosława Iwaszkiewicza na polu literatury polskiej. Nagrodę wręczyła w imieniu jury Maria Dąbrowska, dziękując laureatowi za utwory, które przyniosły zaszczyt literaturze polskiej i życząc mu dalsze owocnej pracy. W imieniu grona zebranych pisarzy witai Iwaszkiewicza zeszlachetny laureat „Odrodzenia” — Tadeusz Breza.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

## Weterani amerykańscy protestują przeciwko polityce USA w Grecji i w Chinach

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

## KRONIKA DOLNYCZNA

**PRZYJĘCIA W PREZYDIUM RADY MINISTRÓW**  
Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 23 bm. nowo mianowanego ambasadora R.P. w Bukareszcie dra Piotra Szymańskiego.

## Podziękowanie

Z polecenia Obywatela Prezydenta, Kancelaria Cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej wyraża podziękowanie partiom politycznym, organizacjom młodzieżowym, społecznym i wyznaniowym, instytucjom, jednostkom wojskowym i M.O. oraz tym wszystkim osobom, które tak licznie nadesłały bądź też złożyły osobiste w Belwederze życzenia z okazji Imienin Obywatela Prezydenta.

## 22 lipca 1385 repatriant'ów przybyło do Kraju

W dniu Święta Odrodzenia 22 bm. wszedł do portu gdańskiego statek „Eastern Prince”, przywożąc z Anglii 1.385 repatriantów, 130 ton bagażu oraz 381 worków poczty.

„New York Times” w artykule wstępnym potępia odmowę Holandii na arbitraż w sporze z Indonezją. „Przy czytaniu umowy z Linggadajati, zawartej między rządem holenderskim a przywódcami indonezyjskimi — pisze „New York Times” — dochodzi się do wniosku, że Holendrzy zrywają jedностronnie rozejm naruszili postanowienia umowy z Linggadajati”.

W dniu Święta Odrodzenia Polski wpłynęły na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej następujące depesze:  
„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
W dniu święta narodowego Rzeczypospolitej Polskiej proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie moich najlepszych powinszowań. Bądź jestem, mogą szlachetnie i pomyślnie przysłużyć się dla Rzeczypospolitej Polskiej.  
(—) VINCENT AURIOL  
PREZYDENT REPUBLIKI FRANCUSKIEJ”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
W imieniu rządu i narodu chińskiego przesyłam Waszej Ekscelencji rządowi Rzeczypospolitej oraz narodowi polskiemu z okazji Święta Odrodzenia Polski najserdeczniejsze życzenia zarówno szczęścia osobistego dla Waszej Ekscelencji, jak i pomyślnego rozwoju dla Rzeczypospolitej Polskiej.  
MARSZ. CHIANG - KAI - SHEK, PREZYDENT REPUBL. CHINSKIEJ”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Z okazji święta narodowego Odrodzenia Polski mam zaszczyt przesłać Waszej Ekscelencji gorące życzenia szczęścia osobistego oraz pomyślnego rozwoju dla narodu polskiego.  
(—) KAROL, KRÓL BELGII”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
W dniu, w którym Polska obchodzi swoje święto narodowe, przesyłam Waszej Ekscelencji w imieniu rządu oraz narodu brazylijskiego szczere życzenia pomyślności i dalszego rozwoju dla szlachetnego narodu polskiego.  
(—) ENRICO GASPARDUTA  
PREZYDENT ST. ZJEDN. BRAZYLII”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Proszę przyjąć z okazji imienin i święta narodowego moje serdeczne życzenia zarówno szczęścia osobistego, jak i dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni pomiędzy Polską a Bułgarią.  
(—) TRAIKO KOSTOFF  
WICEPREMIER RZĄDU LUDOWEJ REPUBLIKI BULGARII”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Proszę przyjąć z okazji święta narodowego moje najserdeczniejsze życzenia zarówno pomyślności osobistej, jak i dalszego rozwoju Waszej drogiej ojczyzny, z którą łączą nas braterskie więzy przyjaźni i sojuszu.  
(—) DR EDWARD BENESZ  
PREZYDENT REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Milo mi przesłać Waszej Ekscelencji w dniu święta narodowego najlepsze życzenia szczęścia osobistego oraz pomyślności dla Rzeczypospolitej Polskiej.  
(—) FAROUK I KRÓL EGIPTU”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Z okazji święta narodowego proszę przyjąć wraz z zapewnieniami o uczciwości przyjaźni, moich najserdeczniejszych i najszczerszych życzeniach dla Waszej Ekscelencji i szlachetnego i walecznego narodu polskiego.  
(—) DIEGO MARTINEZ BARRIO  
PREZYDENT REPUBLIKI HISZPAŃSKIEJ”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Fragnę przesłać Waszej Ekscelencji z okazji święta narodowego moje najlepsze życzenia szczęścia osobistego oraz pomyślnego rozwoju dla narodu polskiego.  
(—) MOHAMMED REZA PAHLAVI  
CESARZ IRANU”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Składam serdeczne życzenia w dniu święta narodowego Rzeczypospolitej Polskiej zarówno osobiście dla Waszej Ekscelencji, jak i dla bratniego narodu polskiego.  
DR IVAN RIBAR PRZEWOZNY, LUDOWEJ REPUBLIKI JUGOSŁAWII”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Z okazji święta narodowego przesyłam serdeczne życzenia pomyślności dla narodu polskiego oraz szczęścia osobistego dla Waszej Ekscelencji.  
MIGUEL ALEMAN VALDES  
PREZYDENT ST. ZJEDN. MEKSYKU”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
W dniu święta narodowego życzę Waszej Ekscelencji szczęścia osobistego oraz pomyślności dla narodu polskiego.  
(—) MIHAI I KRÓL RUMUNII”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
W imieniu moich rodaków składam Waszej Ekscelencji z okazji święta narodowego życzenia osobiście oraz pomyślności dla Rzeczypospolitej Polskiej.  
(—) PHILIPP ETTER  
PREZYDENT KONFEDERACJI SZWAJCARSKIEJ”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Z okazji święta narodowego mam zaszczyt przesłać Waszej Ekscelencji, jak również i narodowi polskiemu moje najgorętsze życzenia, będąc wyrazicielem uczuć przyjaźni, jakie naród węgierski żywi zawsze w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej.  
(—) ZOLTAN TILDY  
PREZYDENT REPUBLIKI WĘGERSKIEJ”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
W imieniu Komitetu Słowiańskiego ZSRR przesyłam Panu, Panie Prezydencie serdeczne życzenia z okazji dnia Pana imienia. Życzymy długich lat życia i pełni sił w pracy dla dobra bratniego narodu polskiego.  
(—) GUNDOROW, WOZNIŚCIEŃSKI BARANOW, MOCZAŁOW”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Słowiański Komitet ZSRR przesyła gorące życzenia Panu, Panie Prezydencie, osobiście oraz w jego imieniu całemu Narodowi Polskiemu w historyczną rocznicę powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i ogłoszenia Manifestu. Ubiegłe trzy lata dowiodły żywotności tego podstawowego dokumentu. Narodowy rząd polski, wierny zasadom Manifestu, prowadzi kraj po drodze demokratycznego rozwoju w głębokiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i wszystkim demokratycznymi państwami świata. Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego z milującym wolność narodem radzieckim! Niech żyje nowa, demokratyczna, suwerenna Rzeczpospolita Polska, krocząca po drodze postępu i cywilizacji.  
PRZEW. KOMITETU GUNDOROW (—) SEKRETARZ GEN. MOCZAŁOW”.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczyposp. Polskiej.  
Wszczęśliwii Komitet przesyła Panu, Panie Prezydencie, i całemu narodowi polskiemu życzenia z okazji święta narodowego w dniu 22 lipca. Ostatnie trzy lata odbudowy narodowej Polski, złączonej wimizami serdecznej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami słowiańskimi, dowiodły całemu światu żywotności nowej narodowej demokracji i ogromnych wysiłków, które wkłada nowa Polska w dzieło umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Niech żyje silna, niezawisła, demokratyczna Rzeczpospolita Polska i naród polski.  
(—) PRZEW. WSZCZESŁOW. KOMITETU — GEN. MASLARYCZ  
(—) SEKRETARZ GENERALNY KOMITETU — MEDWIEDIEW”.

## Francja nie chce faktów dokonanych w dziedzinie gospodarki niemieckiej

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

W tym stanie rzeczy należy rozciągnąć kontrolę sojusznikom nad Zagłębiem Ruhry niezależnie od trwania okupacji Niemiec. Kończąc swe przemówienie, Thorez podkreślił, że nie podziela pesymistycznego poglądu, jakoby Europa miała być podzielona na dwa bloki.

## Układy handlowe polsko-węgierskie We wrześniu nastąpi podpisanie stałej umowy

W wyniku rokowań handlowych polsko-węgierskich, trwających w Warszawie od 11 do 23 bm. podpisano w dniu 23 bm. protokół ustalający sposób likwidacji dotychczasowej umowy handlowej oraz porozumienie na okres 3-miesięczny. Okres ten wykorzystany będzie do uregulowania obrotu towarowego i płatniczego pomiędzy obioma krajami aż do czasu zawarcia ostatecznej stałej umowy handlowej i płatniczej. Stala umowa zawierała będzie we wrześniu br. w Budapeszcie, dokąd wyjedzie polska delegacja handlowa.

Obecnie zawarte układy podpisali: ze strony Rządu polskiego mgr. Alfred Siebeneichen, dyr. Narodowego Banku Polskiego, zaś ze strony rządu węgierskiego — dr Mihal Szilagyi, naczelny dyrektor węgierskiego Ministerstwa Handlu i Kooperatywy.

W myśl protokołu, dotyczącego likwidacji dotychczasowej umowy handlowej, strona węgierska dostarczy do Polski ropy naftowej oraz jej produktów, maszyn i surowców, nasion strączkowych, lekarstw, wina, linoleum itd., za łączną sumę około 700 tys. dolarów. Ponadto z tytułu nowego układu tymczasowego w ciągu najbliższych miesięcy Węgry dostarczą Polsce towaru na łączną sumę około 680 tys. dolarów. Umowa przewiduje przywóz do Węgier do Polski nasion strączkowych, lekarstw, maszyn, surowców dla przemysłu, win i owoców, skór owczych itp.

Polska zobowiązała się dostarczyć Węgrom: węgiel i koks, skrzynki do oparkowania owoców, ryby morskie, materiały ogniotrwałe, rudę darniową, cynk elektryczny itp.

W trakcie rokowań w Warszawie poruszono szereg kwestii, które będą przedmiotem przyszłych rokowań w Budapeszcie.

## Związek leśników na rzecz ofiar puchaczewskich

Wydział Wykonawczy Zw. Zawod. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego wyasygnował 20 tys. zł na pomoc dla rodzin po ofiarach zamordowanych w Puchaczewie.

## Aresztowanie morderców członków rządu Burmy

LONDYN, 23.7. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że policja burmańska aresztowała w Rangunie zamachowców, którzy w ubiegłą sobotę zamordowali wicepremiera Burmy Aung Sana oraz 6 członków rządu. Jeden z zamachowców usiłował zbiec i został zastrzelony.

# Rozgardiasz ideowy z politycznym sensem

## O niektórych ekonomicznych tezach „Gazety Ludowej”

**NA TEMATY  
DNIA**

**„Bezmaturowcy”**

Stary Napoleon powiedział, że każdy żołnierz nosi w torbie butawę marszałkowską. Powiedział i na tym się skończyło, bo ani cesarz Francuzów, ani dowódca wojskowej Francji, jak i inni krajów nie starali się o zilustrowanie przykładami tej — jakbyśmy dziś powiedzieli — demokratycznej tezy. Po zostawieniu sobie zdaniem bez pokrycia. Jest i inne powiedzenie młodsze od poprzedniego wiekiem i współcześnie ubrane w formę wierszowanego sloganu „Nie maturo, lecz chęć szczerą zrobiją z ciebie oficer!”

Okres inflacji sloganowych hasel ma już za sobą — możemy się więc dziś pokusić o skonfrontowanie tych słów z tym, co przyniosło życie. Jak tam też jest z tym torbistami i tą maturo? Nie bierzmy słów sloganu zbyt dosłownie — nie uitożsamijmy maturo z wykształceniem i inteligencją, nie uważajmy, jak to wielu złośliwych czynić chciało, że młoda demokracja stawia sobie za ideał oficera półanalfabety, czy ignoranta w zagadnieniach wiedzy wojskowej. Przyjmijmy zgodnie z tendencjami autorów sloganu, że maturo ma tu symbolizować zasób wiedzy, ulegający konkretnemu, ściśle określonym formalnym dokumentem, że ludzie z maturo to ci, którym pochodzenie i warunki materialne pozwoliły w warunkach Polski przedwojennej w czasie okupacji zdobyć pełne wykształcenie, że ta wielka rzesza bezmaturowców to dzieci ludu dziś dopiero przywrócone do pełni pracy.

Tak rozumiejąc słowa sloganu zaintrygujemy się składem społecznym naszego korpusu oficerskiego. Obok starych przedwojennych fachowców, dobrych dowódców i instruktorów wojskowych, którzy odgrywały niewątpliwie istotną rolę, w armii mamy dowódców młodych, którzy zdali swój egzamin oficerski — zdali na polach bitwy w armii regularnej i w partyzantce, a dziś uzupełniają swe wykształcenie. Dalej idą ci najmłodszy — absolwenci naszych podchorążówek, pasowani na oficerów już w Polsce Ludowej, wychowani w miłości dla ideałów demokracji, szkoleni przez doświadczonych oficerów.

Co najmłodszy to widomy dowód prawdziwości naszego sloganu. W przeważającej masie synowie robotników i chłopów: do szkół skierowani zostali w czasie służby wojskowej — tu zdobyli wykształcenie ogólne, tu nabrali kupa filiacji oficerskiej. Są i inni: tacy co do podchorążówek przyszli już po maturze — po prawdziwej, formalnej maturze, ale którzy wiedzą, że do niedawna szkoły były dla nich niedostępne, którzy o wstąpieniu do korpusu oficerskiego myśleli nawet nie mogli.

Na tych, tak rozumianych, „bezmaturowcach” budujemy przyszłość naszego korpusu oficerskiego, w nich widzimy następów dla starszych sędziwych, wychodzących stopniowo ze służby czynnej przedwojennych fachowców, w nich wreszcie widzimy gwarancję siły, sprawności i ideałości naszej armii. Ostatnio zakończyły się turnusy w szeregu podchorążówek różnych specjalności. W wyniku egzaminów i selekcji nasi dowódcy wojskowi pasowali na oficerów wielu, wielu podchorążych. Ta młoda oficerska, te nowe kadry, to właśnie synowie ludu, trzon korpusu oficerskiego, to realizacja hasel demokracji.

**Grajdołek**

Nie o zapadłej prowincji tu mowa. To „londyński” Grajdołek, to prowincjonalni kłótliwi między politycznymi bankrutami stanowiący dziś nasz temat dnia. Rzecz jasna nie ze względu na wagę zagadnienia: kłótliwie o emigracyjną „prezydenturę”, „premiership”, czy „ministerstwo” nie interesują dziś już bodaj nawet „mas” emigracyjnych. Ci, którzy zdecydowali się dokonać żywota poza granicami kraju, mniej zajmują się dziś polityką a więcej urządzaniem się na obczyźnie. Polityka nie emigracji, to sprawa niewielkiej grupy bankrutów, którzy umieli się zawsze dobrze urządzać i dziś mogą popisać czas kłótni i walkom o „stanowiska”, „za szczyt”, „mandaty”, których nikt, po za nimi samymi, uznać nie chce.

Przeciwko Zaleskiemu (temu co się za „prezydenta” uważa) poza zespołem Arszewski, Kwapiński itd., pozostała tzw. „koncentracja demokratyczna”, obejmująca emigracyjne odpadki PPS, ND i sanacyjnych „demokratów” p. Filipowicza. Ta „koncentracja” bankrutów szuka oparcia o innych bankrutów: nastawia się ona na popieranie tzw. „legalnej opozycji” w kraju, na dogadanie się z PSL (mierzalne się jednak starają, skoro londyński organ PSL, mimo takowego „poparcia” nie wytrzymał i przekształcił się w ubogi miesięcznik). Do tej „koncentracji” pchają się przede wszystkim pseudo-partie emigracyjne, a więc „ludowcy”, Kunczewicz, „Stronnictwo Pracy” Sopickiego, czy grupa, koncentrująca się wokół Cenerowca Jóź wiała.

Przeciw „koncentracji”, deklarującej o poparcie naszych granic zachodnich, występują nieprzejednani endecy Bielockiego. Dla złagodzenia napiętej sytuacji „prezydent” Zaleski miał zagrozić rezygnacją na rzecz ewentualnego kandydata uzgodnionego między „stronnictwami”. Gdyby doszło do abdykacji tego rozklewaczowskiego następcy, wyniesionego na prezydenturę ostatnim katem b. wojewody łódzkiego — mogłaby wziąć w łeb całą starannie pielęgnowana teza o ciągłości władzy.

Sytuacja w tym towarzystwie ważniejszą adoracją jest więc istotnie poważna: Trudno przewidzieć, czym się „kryzys” skończy i jaka nowa „głowa państwa” z tej mętnej wody wypłynie.

Roman Werfel

W jednym z ostatnich numerów „Gazety Ludowej” p. Tadeusz Garczyński zamieszczył artykuł pt. „Kapitał — Kapitalizm — Kapitalizacja”. Artykuł ten zasługuje na uwagę. Zasługuje dlatego, że zawiera, w skondensowanej formie, szereg fałszywych tez, wysuwanych przez koła bynajmniej nie tylko peeselowskie, wywołujących niejednokrotnie nieporozumienia: nawet wśród uczciwych demokratów. Warto więc zastanowić się nad nimi i sprostować je — przynajmniej dla tych, którzy szczerze myślą to, co mówią.

### **Nowa terminologia ekonomiczna p. Garczyńskiego**

Wydoby p. Garczyńskiego sprowadzają się do następujących twierdzeń:

Kapitał jest kategorią wieczną. Niechętny stosunek do kapitału jest więc nonsensem (tu p. Garczyńskiego dosłownie: „bzdurą”).

Kapitałizm może być dwójaki: państwowy lub prywatny. P. Garczyński przynajmniej laskawie, że gdy mówi się o „kapitałizmie w ogóle” ma się na ogół na myśli kapitalizm prywatny.

Walka społeczna, jaka toczy się obecnie, nie jest walką z kapitałem, lecz walką o to, kto tym kapitałem będzie dysponował. Dosłownie: „Walka toczy się pomiędzy zwolennikami wyposażenia państwa we wszelkie czynniki siły i władzy, a zwolennikami decentralizacji”.

P. Garczyński cofa się tutaj od terminologii nauki ekonomicznej do terminologii sklepikarza.

W nauce ekonomicznej — kapitał to wartość, która przynosi wartość dodatkową, to wartość, która przynosi jej właścicielowi zysk. Jest więc kapitałem suma, włożona w fabrykę, w przedsiębiorstwo handlowe, w gospodarstwo rolne. Nie jest kapitałem suma, wydana na koleżki brylantowe dla żony kapitalisty. Nie przynosi ona dochodu, nie daje żadnej produkcji. Można ją zamienić z powrotem w kapitał. Ale na to trzeba sprzedać te koleżki i uzyskać sumę włożyc w przedsiębiorstwo.

Sklepiarz nie umie rozróżnić tych dwóch zasadniczo różnych funkcji — funkcji kapitału i funkcji skarbu. Dla niego nawet futro, które kupuje żonie, stanowi kapitał. Dziwny to kapitał, który zużywa się stopniowo i traci swą wartość, zamiast tworzyć nową, dodatkową wartość, ale sklepiarz nie zastanawia się nad tym... Terminologia, stosowana przez p. Garczyńskiego — to dosłowne powtórzenie sposobu mówienia sklepikarza.

Ale przecież dziennikarz, nawet kiedy broni interesów sklepiarza, nawet kiedy jest w gruncie rzeczy tubą ideologiczną tego sklepiarza, powinien przynajmniej poziomem intelektualnym, poziomem naukowym stać wyżej od tego sklepiarza. Dlaczego nie stosuje się do tego p. Garczyński, publicysta o pewnej klasie i pewnym poziomie, niewątpliwie wyższym od sklepiarskiego?

Peeselowski publicysta usiłuje wprowadzić sklepiarską terminologię do swych rozważań ekonomicznych, gdyż mu to odpowiada ze względów politycznych, gdyż pozwala mu to na obronę prywatnego kapitału i na atak przeciwko naszej gospodarce, gospodarce ludowej demokracji.

### **Brzydki sens na pozór niewinnego sporu**

Wynika to jasno z dalszych jego wywodów.

Weźmy tezę pierwszą: niechętny stosunek do „kapitału” jest „bzdurą”.

Długo dziesięciolecia kapitalistycznej eksploatacji wytworzyły w człowieku pracy głęboką niechęć do wyzyskiwacza — kapitału, do wyzyskiwacza — kapitalisty. W każdym człowieku pracy — nawet w tym, który bynajmniej nie jest świadomym

zwolennikiem ustroju socjalistycznego. P. Garczyński usiłuje rozładować tę niechęć. Terminologiczno-filozoficzne dociekania p. Garczyńskiego mają bardzo prosty sens: uwolnić słowo „kapitał” od tego posmaku wyzysku, pasożytnictwa, eksploatacji cudzej pracy, który ono SŁUSZNIE, ZGODNIE Z RZECZYWISTOŚCIĄ posiada.

Weźmy tezę drugą: o walce pomiędzy zwolennikami „wyposażenia państwa we wszelkie czynniki siły i władzy, a zwolennikami decentralizacji”. Tutaj mamy oczywiście przeinaczenie rzeczywistości.

Bo komu p. Garczyński chce wmówić, że kapitalizm, że posiadanie środków produkcji przez kapitalistów to decentralizacja siły kapitału? Każdy z nas wie, że jest odwrotnie. Każdy z nas wie, że prywatna własność środków produkcji — zwłaszcza wielkiego przemysłu i banków — to właśnie KONCENTRACJA tej siły i tej potęgi. Koncentracja ich w RĘKU GARŚCI MASNATOWI WIELKIEGO KAPITAŁU, panów karteli i koncernów, właścicieli olbrzymich wielokapitalistycznych monopolii. Koncentracja ich w ręku garści ludzi NIEODPOWIEDZIALNYCH PRZED NIKIM, KIERUJĄCYCH SIĘ TYLKO WŁASNYMI INTERESAMI, DBAŁYCH TYLKO O WŁASNE ZYSKI.

Jeden mr. Morgan ma więcej do powiedzenia w polityce gospodarczej Stanów Zjednoczonych, aniżeli prezydent Truman i wszyscy jego ministrowie. Ładna to „decentralizacja”, którą nam zachwala p. Garczyński!

**OBRONA WIELKIEGO KAPITAŁU, OBRONA JEGO PRZYWILEJÓW, OBRONA JEJ RZĄDÓW — OTO BRZYDKI SENS NA POZÓR NIEWINNYCH TERMINOLOGICZNYCH ROZWAŻAŃ P. GARCZYŃSKIEGO.**

**O „kapitałizmie państwowym” p. Garczyńskiego słów kilka**

Te tezy jednak — to tylko przedwstępne harc. Są one potrzebne p. Garczyńskiemu do

dalszego uderzenia. Do określenia dążeń socjalistycznych, dążeń, zmierzających do zniesienia kapitału, do wywłaszczenia klasy kapitalistów jako — nowego kapitalizmu. „kapitałizmu państwowego”.

Czy istnieje rzeczywiście kapitalizm państwowy? Oczywiście, że tak. Zjawisko takie istnieje. Ale jest ono czymś zupełnie odrębnym od ustroju socjalistycznego. Jest ono również CZYMŚ ZUPEŁNIE ODRĘBNYM od tego co mamy obecnie w Polsce, od UPANSTWOWIENIA ZASADNICZYCH GAŁĘZI GOSPODARKI NARODOWEJ PRZEZ PAŃSTWO LUDOWE.

Kapitałizm państwowy mamy wtedy, kiedy KLASA kapitalistów za pośrednictwem państwa eksploatuje nadal świat pracy. Tak kapitalizm państwowy mieliśmy np. w Polsce przedwojennej pod nazwą „etatyzmu”. Mieliśmy wtedy w Polsce w niektórych gałęziach przemysłu przedsiębiorstwa państwowe. Ale państwo, do którego te przedsiębiorstwa należały, było państwem kapitalistycznym. Przedsiębiorstwa państwowe brały udział w kartelach wielokapitalistycznych na równi z przedsiębiorstwami prywatnymi kapitalistów. Polityka tych przedsiębiorstw była polityką tych właśnie karteli. To był kapitalizm państwowy.

Kapitałizm państwowy mamy również tam, gdzie w krajach, rządzonych nadal przez klasę kapitalistów, następuje częściowe upaństwowienie poszczególnych gałęzi gospodarstwa. Tak np. upaństwowienie Banku Anglii — przy zachowaniu decydującego wpływu na życie gospodarcze Anglii przez klasę kapitalistów — stanowi przykład kapitalizmu państwowego. Takie upaństwowienie może być celowe, może stanowić pewien postęp, ale jest właśnie przykładem kapitalizmu państwowego.

Jest ono przykładem kapitalizmu państwowego dlatego, bo: po pierwsze upaństwowione przedsiębiorstwo prowadzi nadal politykę klasy kapitalistów, przy-

czynia się POSREDNIO do powiększenia zysków tych kapitalistów, po drugie przeważna część zysków z tego przedsiębiorstwa idzie NADAL do kieszeni jego dawnych prywatnych właścicieli (w formie wysokich opłat przy odszkodowaniu).

Ale czy można z tym porównać przedsiębiorstwa państwowe w Polsce Ludowej?

### **Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce Ludowej nie są przedsiębiorstwami kapitalistycznymi**

Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce Ludowej nie są w żadnej formie związane z dawnymi kapitalistami. Prowadzą one politykę, wskazaną im przez rząd ludowy, rząd, w którym partie klasy robotniczej zajmują jedno z decydujących miejsc. Dochody z tych przedsiębiorstw idą na odbudowę kraju, na cele, ustalone przez Sejm Ustawodawczy, na potrzeby całego narodu.

Jak więc można nazywać te przedsiębiorstwa — przedsiębiorstwami państwowego kapitalizmu?

Jak można, jak to czyni p. Garczyński, porównywać dokonywaną przez nie akumulację funduszy z kapitalizacją prywatnej inicjatywy?

Dochód z tych fabryk idzie na cele, pożądane ze stanowiska całego narodu — na odbudowę naszego kraju, pomoc dla terenów zniszczonych przez wojnę, na polepszenie opieki nad człowiekiem pracy. Dochód z przedsiębiorstw prywatnych, dochód prywatnej kapitalizacji idzie: do kieszeni sorka, który te pieniądze zużyje może na hulanki, może na kupno „miękkich” i „twardych”, pieczołowicie chowanych w pofociszce, a już w najlepszym razie na handel — handel tym, co mu przyniesie NAJWIĘKSZE ZYSKI, a bynajmniej nie tym co jest najbardziej użyteczne dla narodu. Nie jest to jedno i to samo ani ze stanowiska narodu, ani ze stanowiska robotnika i chłopca.

# Do wzmożenia walki w obronie pokoju nawołuje Komitet Ogólnosłowiański w odezwie do inteligencji całego świata

W apelu, skierowanym do inteligencji wszystkich państw i narodów w sprawie wspólnej akcji, zmierzającej do obrony pokoju, potencjalnie zakusy reakcji, Komitet Ogólnosłowiański pisze m. in.:

Sły reakcyjne nie chcą pokojowej współpracy narodów. Wrogowie ludzkości sięgają niegodziwie i nienawistnie między narodami i usiłują im narzucić swą występą wolę i panowanie. Imperialistyczna reakcja traci obrzydnym środkiem na stworzenie nowych straszliwych narzędzi wojny i dąży do wykorzystania w tym celu wspaniałych zdobyczy nauki współczesnej. Osławiona „dyplopacja atomowa” stała się symbolem dążeń imperialistycznych.

Wrogowie pokoju i prowokatorzy nowego wojny pragną wykorzystać powojenne trudności i materialne braki wyzwoleńców, by ugruntuować powonanie garstki monopolistów nad całym światem.

Światowa reakcja w walce przeciw trwałemu pokojowi i przyjęciu narodów wykorzystuje ulubiony oręż faszystów — oszczerstwo i prowokację, przede wszystkim w stosunku do Związku Radzieckiego i postępowych demokracji Jugosławii, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i innych krajów.

Jednak cała ludzkość wie, iż Związek Radziecki jest jedynym konsekwentnym i szczerym bojownikiem w walce o trwały pokój między narodami. W szeregach jego obrońców krocą niezłomnie na drodze rozwoju demokracji i postępu milijony wolności narody Jugosławii, Polski, Czechosłowacji i Bułgarii. Najlepsze elementy postępowe w Ameryce, Anglii i Francji coraz silniej podnoszą głos, wzywając do pokój w całym świecie, o zabezpieczenie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, przyjaźni przypięczętowanej krwią przelaną w walkach przeciw zienawidzonym faszystom.

Słowianie wysoko cenią i szanują swobodę i niezależność wszystkich narodów. W imię szczęścia i rozkwitu ludzkości dążą do osiągnięcia zgodnej

współpracy narodów wszystkich krajów.

Współpraca między narodami jest konieczna i możliwa, niezależnie od różnic politycznych, niezależnie od systemów ekonomicznych poszczególnych krajów. Wielką prawdę zawierają słowa Generalisimusa Stalina, że „dla współpracy trzeba chcieć współpracować i szanować państwowe ustroje, uznane przez naród”.

Zwracając się bezpośrednio do ludzi nauki i kultury, sztuki i wolnych zawodów Komitet nawołuje:

Inteligencja, działacze nauki, sztuki, literatury, kultury!

W imieniu narodów słowiańskich nawołujemy Was do walki o ściśłą przyjaźnią współpracę między narodami.

Demaskujcie agresywne plany imperialistów. Demaskujcie podpalaczy nowej wojny.

Walczcie ze wszystkimi przejawami faszystów, bez względu na to, w jaką skórę się obleka. Pamiętajcie, dopóki

resztki faszystów nie będą wykorzenione, nie może być pokoju na ziemi.

Dziennikarze — pracownicy postępowej prasy demokratycznej wszystkich krajów!

Demaskujcie nieczestnych oszczerców, usiłujących zasnąć nieufność i wrogosć do Związku Radzieckiego, który odegrał decydującą rolę w zwycięstwie nad faszystami. Demaskujcie rozbojników pióra, starających się oczernić milijony swobodę narody słowiańskie. Śmiało rozpowszechniajcie prawdę o Związku Radzieckim, Jugosławii, Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii i o innych krajach demokratycznych i o ich działaczach — niestrudzonych bojownikach o szczerą humanistyczne idee ludzkości.

Pracownicy kultury krajów słowiańskich, pracownicy umysłowi!

Wzmocnijcie niewzruszoną przyjaźń Słowian, ten potężny czynnik międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Wzmocnijcie węzły przyjaźni ze

wszystkimi miłującą swobodę narodami.

Niech żyje przyjaźni wszystkich miłujących swobodę narodów, stojących na straży demokratycznego świata i swej niezależności narodowej!

Odezwę podpisał w imieniu Komitetu Słowiańskiego:

**BOZDAR MASLARIC** — generalmajor, prezes Komitetu Ogólnosłowiańskiego.

**ALEKSANDER WOZNIESIENSKI** profesor, rektor Uniwersytetu Leningradzkiego, wiceprezes Komitetu Ogólnosłowiańskiego, **STELLA BLAGOOVA**, poseł do Wielkiego Zgromadzenia Ludowego Bułgarii, wiceprezes Komitetu Ogólnosłowiańskiego, **MIECZYSLAW MICHAŁOWICZ** — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, **ALEKSANDER KORNEJCZUK** — literat ukraiński, akademik, **STEVAN JAKOVLJEVIC** — profesor, rektor Uniwersytetu Belgradzkiego, **WACŁAW BARCİKOWSKI**, wiceprezes Komitetu Słowiańskiego w Polsce, **ALEKSANDER GUNDOROW** — generał-lejtnant, prezes Komitetu Słowiańskiego w ZSRR, **GEORGI PETROW** — prezes Komitetu Słowiańskiego w Bułgarii, **PROKOP MAXA** — poseł, zastępca prezesa Komitetu Słowiańskiego w Czechosłowacji, **IGOR MED WEDEW**, sekretarz odpowiedzialny Komitetu Ogólnosłowiańskiego, **BOGUSŁAW HAWRANEK** — profesor Uniwersytetu Praskiego, **PLATON SAJEWICZ** — minister oświaty Białoruskiego ZSRR, **WALENTYN MOCHALOW** — sekretarz odpowiedzialny Komitetu Słowiańskiego w ZSRR, **PIOTR ILEMNICKI** — literat słowacki, **VELIMIR VLAHOVIC** — poseł do Ludowej Skupczyny w Jugosławii, **HENRYK BATOWSKI** — profesor Jagiellońskiego Uniwersytetu w Krakowie, **MARIA SVERMOWA** — poseł do Parlamentu Czechosłowackiego, **ZŁATAN SREMOC** — doktor, prezes Ludowej Skupczyny Chorwacji i inni łącznie 30 osób.

(Foto-Film)

22 LIPCA NA ULICACH WARSZAWY



DZIEŃ WARSZAWY

POGODA

Prognoza na dzień 24 lipca br.



W zachodniej połowie kraju na ogół dość pogodnie. W dzielnicach wschodnich i południowych zachmurzenie zmienia się z przelotnymi opadami i z możliwością lokalnych burz.

ZWIĄZKI ZAWODOWE A ODBUDOWA WARSZAWY W rozpoczętym nowym etapie zbiórki na odbudowę Warszawy, Związek Zawodowy zadeklarował jako najżywszą współprace i pomoc. Zakres tej współpracy ujmuje uchwała Komisji Centralnej Związków Zawodowych, wzywająca wszystkie Związki do aktywnego udziału w gromadzeniu funduszy na odbudowę stolicy.

Plenum KC ZZ zwraca się z apelem do wszystkich organizacji społecznych i politycznych, organizacji młodzieżowych, do zrzeszeń rzemieślniczych i kupieckich o wzięcie udziału w akcji odbudowy Warszawy przez tworzenie Społecznych Komitetów i gromadzenie społecznych funduszy na odbudowę stolicy. Plenum KC ZZ zwraca się z apelem do Rady Odbudowy Stolicy o włączenie do tej akcji najszerszych warstw społeczeństwa i ze swej strony KC ZZ deklaruje jak najdalej idącą pomoc.

DZIECI ROBOTNIKÓW NA WCZASACH Warszawski Oddział Zw. Zawod. Pracowników Przemysłu Budowlanego zorganizował kolonie dla dzieci swoich członków w Zabiej Woli pod Warszawą. Pierwszy turnus objął 98 dzieci.

Kolonia mieści się w pałacyku położonym w pięknym parku. Dzieci otrzymują 5 razy dziennie posiłki, przy czym mleko pija bez ograniczeń. Związek położył szczególny nacisk, aby do Zabiej Woli wyjechały dzieci najbardziej potrzebujących członków Związku. 48 dzieci — to półsieroty.

WŁADZE NACZELNE YMCA PRZYBYŁY DO WARSZAWY W dniu 22 bm. w godzinach wieczornych przybyli samolotem do Warszawy dyrektor Międzynarodowego Komitetu YMCA Stanów Zjednoczonych i Kanady Dalton F. Mc. Chaland i przedstawiciel tegoż Komitetu na Europę Paul B. Anderson.

WALKA Z DROŻYZNĄ Z inicjatywą Rady Związków Zawodowych we Włocławku odbył się wiec nt. „Walka z drożyzną” z udziałem 300 osób, na którym przemawiali przed stawiciele organizacji politycznych i zawodowych.

Autobusy „zerowe” zdały egzamin wstępny Teraz kolej na pasażerów

Francuskie autobusy, które stolica otrzymała akurat w dzień Święta Odrodzenia — od wczoraj budzą sensację na ulicach miasta. Nie ma chyba przechodnia, który by nie odwrócił głowy za sączącym bezzęszewnym ogromnym, kremowym — czerwonym wozem.

Największe zainteresowanie zdradza naturalnie młodzież. Wnętrze nowitki, „prosto z igły” autobusów wywołuje powszechny entuzjazm. — Naprawdę luksusowe cacka — rozlega się szmer pełen podziwu. „Nie tylko jednak wygląd „zerowych” wozów budzi ogólnie zadowolenie. W porównaniu z zatłoczonymi, ledwo dyszącymi już trolejbusami i autobusami, są one wyjątkowo przestronne i wygodne.

Poręcz 45 miękkich siedzeń posiadająca około 30 miejsc stojących, a szerokie przejście umożliwia łatwe i szybkie wsiadanie i wysiadanie.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2) o godz. 18 „Burza”. TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska) „Zaczarowane Kolo” J. Rydla. „MALY” (Marszałkowska 81); godz. 18 „Wiele hałasu o nic” wg Szekspira. „POWSZECHNY” (Zamojskiego 40) godz. 18 „Trasa”. TEATR MUZYCZNY „Siedem śmiechów głównych”. Początek w niedzielę i święta o godz. 15.30 i 19-tej. W dni powszednie godz. 19-12.

Kina

PALLADIUM (Złota 7-9); „Bohaterki Pacyfiku” poc. 13.00, 15.30, 18.00 i 20.30. ATLANTIC (Chmielna 33); początek 14, 16 i 20. „Piecu zuchów”. POLONIA (Marszałkowska 56) „Wyspa Beżbienna” (poc. 14, 16 i 20). STYLLOWY (Marszałkowska 112); poc. o godz. 13, 15 i 21; „Wesoły pensjonat”. SYRENA (Praga, inżynierska 2); o godz. 12 „Piotr II”. TĘCZA (Zolbierz, Suzina 4); „Błędy kied”.

Żegnajcie nam mili goście Po zjeździe regionalnym w stolicy

Wczoraj na Dworcu Głównym panował niecodzienny ruch. Co chwila podjeżdżały charakterystyczne kształty Willis, rozklekotane taksówki, ładowne ciężarówki z których wnętrza wysypywał się różnobarwny tłum odjeżdżających. Oni to nadawali specyficzny ton życiu stolicy w ciągu ostatnich dwóch dni. Przyjechali z najdalszych zakątków kraju na święto 22 lipca. Teraz wracają do swoich siedzib i to pospiesznie, bo prace czeka najbardziej niecierpliwą się delegację wiejską. Nic dziwnego, przecież żniwa w pełni!

Mieszkańcy prowincji aby przyjechać do Warszawy na Święto Narodowe pokonali niemało trudów. A jednak nie znaczą ich zmęczenia. Ich twarze promieniają radością i zadowoleniem. Jakimś ostatecznym mówią: Mimo zniszczeń jesteśmy zachwyconi wspaniałością i rozmachem Warszawy. Dlaczego przyjechaliście do Warszawy? — pytamy. To zrozumiałe — odpowiada rozmówca. Gazety piszą tyle o odbudowie ruin, chciałem zobaczyć jak to na prawdę wygląda. Przekonałem się, że robi się tu bardzo dużo. Widziałem przecież odcinki ulic i placów, na których już dzisiaj nie znać zupełnie śladów wojny.

Polski urlop namętnych iłkarzy Olsztyniak — członek rady narodowej tego miasta, zapala się coraz bardziej. Obiecuje po powrocie do domu zrobić wszystko co leży w jego mocy, aby zorganizować zbiórkę pieniężną na odbudowę stolicy.

„Góralu, żal mi cię żal” Delegacja górali z okolic Zakopanego i Nowego Sącza przybyła do stolicy na święto 22 lipca w barwnych odświętnych strojach ludowych. Górale i góralki brały tłumnie udział w wesołych uroczystościach. Są tak samo jak inni zachwyceni i zadowoleni.

Tylko małżeństwo z Poronina ma nieco zakłopotaną markotną minę. Jako ludzie przedsiębiorczy przywieźli ze sobą do Warszawy transport damskich kapcy zimowych. I... kapce zginęły. Po prostu jakiś sprytny złodziejaszek warszawiak użył góralom. Niech nam dźwigają bagaży. Trudno, trzeba się pogodzić z losem.

„Trójki” Społecznej Kontroli Cen muszą operować bogatym doświadczeniem

Praca Społecznych Komisji Kontroli Cen z każdym dniem daje coraz pomysł niejsze wyniki. Ekipy kontrolerów działające z ramienia Dzielnicowych Rad Narodowych zlikwidowały już szereg ośrodków paskarskich i spekulanckich.

Mimo tych niewątpliwie pozytywnych osiągnięć, istnieje w pracy trójek kontrolnych niedociągnięcia, wypływające z nieretortnego ich zestawienia. Mianowicie — każdego dnia wyrusza w teren taka „trójka” w nowym, nieznanym iomniom praktycznie z pracą składzie osobowo.

Pracownicy MZK, obsługujący nowe wozy, mają miny równie zadowolone jak pasażerowie. — Zupełnie inaczej złośliwoki się tu pracuje niż np. w „Betcie”, czy takiej „Foc” — stwierdza konduktor. Francuskie autobusy zdały więc wstępny egzamin na warszawskim bruku i od razu pierwszego dnia zyskały popularność. Jest tylko jedno male, czy zdadzą egzamin pasażerowie. „Zerowe” wozy będą pełniły wzorowo swą służbę o ile... potrafią je uszanować mieszkańcy stolicy.

Kronika wypadków

NIEFORTUNNY UPADEK. — Rusiłek Bronisława, lat 35, wypadł z łusławki, odnosząc ogólne porażenie, powodujące wewnętrzny wylew krwi. Lekarz Pogotowia przewiózł ją do Szpitala Sióstr Elżbietanek. SPADŁ Z RUSZTOWANIA. — Zatrudniony przy budowie domu Al. Wywołania 39, Szymański Antoni, robotnik, spadł z rusztowania odnosząc złamanie 3 żeber. Pogotowie przewiozło rannego do Szpitala Dzieciątka Jezus. ŚMIERĆ POD TRAMWAJEM. — U zbiegu ulic Sandomierskiej i Rekowskiwej wypadł pod tramwaj Królak Bronisław, lat 29, odnosząc pęknięcia podstawy czaszki i złamanie obu nóg. Zgon na miejscu natychmiast.

Radio

PIĄTEK, 25 LIPCA 6.00 Sygn. czasu. 6.15 Dzień por. 6.30 Muz. por. 7.15 Wiad. por. 8.15 Wykład dla nauczyc. 12.06 Wiad. po połudn. 12.10 „Z naszych stron” Gra zesp. lud. 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 „Konc. solistów”. 13.00 „Z mikrof. po kraju”. 13.10 Muz. obiady. 15.00 Muz. tan. 15.20 Słuch dla dzieci. 16.00 Dzień popoł. 16.20 Pieśni w wyk. C. Nahljik. 16.35 Aud. dla chor. 16.50 Pog. sport. 17.00 Konc. dla przedown. świata. 17.45 Aud. dla młodzieży „Świat w kolor”. 18.00 Muz. lekka. 19.00 Konc. symfon. 20.00 „Aleksander Blok i jego polski poemat” — felieton. 20.15 Muz. Lud. 21.00 Dzień wiecz. 21.30 Muz. 21.40 Lekkie utwory fortep. w wyk. W. Karwińskiego. 21.55 „Kronika świętechołwska”. A. Struga. 22.10 Wiad. sport. 22.15 Aud. rozrywk. 23.00 Ost. wiad. 23.20 Muz. tanecz. 24.00 Hymn.

odbudowę stolicy. — Niestety mikrofon stacyjni ogłasza odepicie pociągu i przerywa miłą rozmowę. W poczekalni 3 klasy oczekuje na odjazd grupa Ślązaków — górników. Goszczą już w Warszawie od soboty. Przyjechali na mecz piłkarski Polska — Rumunia, ale tak im się w nas podobają, że postanowili spędzić w stolicy Święto Narodowe. Urlop urzędowy „urlopem polskim” — przecież okazja do Warszawy nie trafia się często. Wierzą, że dyrektor kopalni, stary górnik, przebaczy im to wykroczenie. Nie chcemy mieć poświadczonego nastroju wypowiedzianym naszej opinii, byłibyśmy jednak zbyt dyskretni, gdy byśmy nie dodali, że wczoraj w stolicy odbył się drugi z kolei ciekawy mecz piłkarski Łódź — Warszawa o puchar sp. Kaluży. Ślązacy i na tym meczu dopingowali jak mogli drużynę stołeczną.

„Góralu, żal mi cię żal” Tylko małżeństwo z Poronina ma nieco zakłopotaną markotną minę. Jako ludzie przedsiębiorczy przywieźli ze sobą do Warszawy transport damskich kapcy zimowych. I... kapce zginęły. Po prostu jakiś sprytny złodziejaszek warszawiak użył góralom. Niech nam dźwigają bagaży. Trudno, trzeba się pogodzić z losem. — „Właściwie to nasza wina” — przyznaje góralka. „Takżeśmy się zapatrzili na wielką świąteczną, strojną Warszawę, że nie bardzo zwracaliśmy uwagę na bagaże..

Wczoraj do późnego wieczora przez halę Dworca Głównego przelewała się fala delegacji, powracających ze Święta Narodowego. Zamiasą oni słowo o Warszawie do najdalszych zakątków, opowiedzą jak stolica żyje, pracuje i radośnie obchodzi dzień świąteczny.

Wczoraj do późnego wieczora przez halę Dworca Głównego przelewała się fala delegacji, powracających ze Święta Narodowego. Zamiasą oni słowo o Warszawie do najdalszych zakątków, opowiedzą jak stolica żyje, pracuje i radośnie obchodzi dzień świąteczny.

Suknia sukni nierówna Tajniki warszawskiej elegancji

Wiednie zaświadczenia nie jest tak trudno. A gdyby nawet zechciano z nią mówić, uciekłyby czym prędzej zmrożona, ironicznym, niechętnym tonem. Wygląda to jeszcze gorzej, niż: przy popularnych obiadach. Piętro wyżej... W bocznej ulicy na murze odremontowanego domu, rzucił się w oczy reklam: „Pracownia krawiecka — suknie, kostiumy, płaszcz”. Strzałka w bramie prowadzi na 1 piętro, gdzie w dużym pokoju warchą dwie maszyny do szycia, a w rękach trzech „podręcznych” szybko migają igły. Właścicielka pracowni razem z klientką wertuje z ożywieniem kolorowe żurnale. Młoda kobieta jest jednak niezdecydowana. Granatowa suknia przeznaczona jest bowiem na uroczystość ślubną. Pewne zastrzeżenia wzbudza jeszcze cena 4.000 zł za uszytą, ale przecież to „jedyna w życiu okazja”. Nie tylko młode oblubienice trafiają do znanej pracowni. Na stołach i krzesłach pełno skrojonych już kolorowych jedwabi i lekkich welenek. Obecnie jest trochę mniej roboty — mówi właścicielka. — Największe urwanie głowy miałymy na początku lata. I teraz jednak nie możemy narzekać na brak zamówień. Tu, mimo iż ceny są niższe (taniej, bo w podwórzku) również nie miałaby widowć powoć mia osoba skierowana przez związek. Może właścicielka, mniej świadczona o własnej godności, rządziła chwilę z nią porozmawiać. Ale wyglądało by to mniej więcej tak, że żaden lason „nie podlega” takcie związkowej. „Chce pani kimono — proszę moję zrobić. I od razu mówię, że nie teraz. Za 3 tygodnie pierwsza miara”. Gdyby zrezygnowana klientka zostawiła swój materiał (i co to przynosi, moja pani, spojrzcie nie warto!) każda jej uwaga przy rzekomej przyimrobie byłaby przyjęta krótką repliką — „dla związkowych się

nie mogę pracować i mam to szczęście, że mnie czasem ludzie śmieją się szersze życzenie. — Chciałbym, aby niektóre utwory wydano drukami. Kompozycja muzyczna wydała opinie pochlebne, lecz do tej pory ani słychu.

Uważamy, że czynniki miarodajne, powinny się zainteresować robotnikiem kompozytorem. Tow. Bielski jest członkiem ZAIKS-u, utwory jego są nagrane na płytach, wykonują je często orkiestry wojskowe i nadają rozgłośnie radiowe. Mało kto jednak wie o tym, że skomponował je warszawski robotnik, kompozytor — samouk, który żyje w ciężkich warunkach materialnych, bo wrodzona nieśmiałość nie pozwala mu na robienie sobie reklamy i torowanie drogi. Tym bardziej zasługuje na poparcie.

„Przy sobocie — po robocie” Ob. Bielski komponuje i słucha własnej muzyki

O tow. Franciszku Bielskim uslyszeliśmy pierwszy raz w dniu Święta Odrodzenia, gdy przyniósł w darze Prezydentowi Bierutowi napisany przez siebie utwór muzyczny. Chcieliśmy od razu przeprowadzić z nim rozmowę, lecz ten skromny robotnik — kompozytor uśmieł się szybko i zniknął nam z oczu. Poszerzyliśmy Zakłady Komunikacyjnych. Nie było trudno go znaleźć. Pierwszy za pytanie przez nasz robotnik objaśnił, że „kompozytor” pracuje w warsztatach napraw i urządzeń elektrycznych.

Ob. Bielski zaklopał się mocno. Nie jest przyzwyczajony do tego by o nim mówiono. Stopniowo jednak lody do stali przelamane i zaczął nam opowiadać o sobie. Do muzyki czuł zawsze duży pociąg. Rodzice byli jednak za biedni by mu ułatwić naukę. Pozycał od znajomych instrumentów i sam uczył się grać. Nieraz spotykał go z tego powodu drwiny i szykany. W roku 1914 został powołany do wojska rosyjskiego. Rok 1917 zastaje go na statku „Andrej Pierwomyzany”. Bierze udział w walkach jako marynarz Armii Czerwonej na ścisgaczach floty wołżańsko-kaspijskiej. Wtedy też spełnia się marzenie jego życia. Zostaje przydzielony do orkiestry. W roku 1921 wraca do Polski. Przez parę miesięcy uczęszcza do Konserwatorium, do profesora Stankiewicza, ale po roku z powodu ciężkich warunków materialnych przerywa naukę i wraca do marynarki wojennej. W 1925 zostaje zwolniony z wojska. Pracuje jako robotnik w dziale budowlanym Elektrywni a od 1928 r. w M. Z. K. Ten siwy jak gołąb człowiek o łagodnym spojrzeniu wyblakłych, zmęczonych oczu, nie wspomina nie o swych utworach. Pytamy więc: „Kiedy zaczęliście pisać?”. Jest jak gdyby zdumiony, że może kogoś to interesować i po chwili mówi z ozywieniem: „Pierwszy mój utwór „Powitanie” grała orkiestra jeszcze w Marynarce. W 1929 r. na pisał marsze „Warszawa” i „Nasz marsz” poświęcony pracownikom MZK.

Czy grywaną je — „Warszawa” była włączona do oficjalnego repertuaru W. P., grał ją również w Ameryce. Interesował się moimi utworami Amerykański Pertins. A później? — W 1931 r. napisałem marsz „Braterstwo narodów”, przesłany



Na Święto Lipcowe przybyli liczni goście. Teraz cierpliwie czekają na bilet powrotny

Artyści i młodzież radziecka przybyli do Warszawy

Wczoraj wieczorem przybyła do Warszawy delegacja radzieckich artystów, sportowców i młodzieży, udających się na Festiwal do Prag. Na Dworcu Gdańskim powitani miłych gości przedstawiciele Komitetu Słowiańskiego, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Ambasady Radzieckiej i Marszałka Rokossowskiego. Liczne przybyły delegacje organizacji młodzieżowej polskiej — ZWM, OM TUR, ZMD i WICL. Wśród przybyłych artystów znalazły się slymna skrzypaczka Gilek, Spiewaczki Maslennikowa oraz Tarchaniszwilli, pianistka Tamara Gusiew oraz artystki baletu — Lepieszyska, Szarłowa i Tychomirowa. Artyści zapowiedzieli, że w drodze powrotnej zatrzymają się w Warszawie, aby ze sceny nawiązać kontakt z polską publicznością.

Z dworca goście udali się na zwiedzanie miasta. Przyjaźń z młodzieżą polską została szybko zawarta i goście z prawdziwym wzruszeniem dzielą się swymi wrażeniami. Zniszczenia przypomniały im żywo losy wojenne ich Kraju. Wypytują o szczegóły odbudowy. Są tak zainteresowani osiągnięciami Polki w tej dziedzinie, że na miejscu układają

plan, który by im pozwolił na dłużej zatrzymać się w stolicy. Mówią, że artyści sowieccy, którzy dotychczas zwiedzali Warszawę opowiadali im wiele o kulturze i wrażliwości polskiej go widza. Toż dawni cieszyli się na tę podróż. Po zwiedzeniu miasta, goście udali się do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, gdzie spędzą wieczór. Kontakt tak mile nawiązany znalazłszy dalszy ciąg podczas ich dłuższego pobytu w Warszawie w drodze powrotnej.

Z dworca goście udali się na zwiedzanie miasta. Przyjaźń z młodzieżą polską została szybko zawarta i goście z prawdziwym wzruszeniem dzielą się swymi wrażeniami. Zniszczenia przypomniały im żywo losy wojenne ich Kraju. Wypytują o szczegóły odbudowy. Są tak zainteresowani osiągnięciami Polki w tej dziedzinie, że na miejscu układają

ZEBRANIE AKTYWU DZIELNICOWEGO OCHOTA PPR I PPS

Dzisiaj, 24 lipca o godz. 17 w lokalu Komitetu Dzielnicowego PPS (Niemiłowicza 9) odbędzie się zebranie aktywu PPR i PPS dzielnicy Ochota, na którym zostanie wygłoszony referat nt.: „Jednolity front klasy robotniczej”. Kola partii PPR i PPS organizują w dniu 24 lipca zebrania członków i sympatyków, na których zostaną wygłoszone referaty nt.: „Jednolity front klasy robotniczej”; o godz. 15 „Zubr” (Wolska); o godz. 15.15 „P.C.H.” (Młynarska).

ODPRAWA TOW. PERSONALNIKÓW ZAKŁADÓW PAŃSTWOWYCH

Wydział Personalny Komitetu Warszawskiego PPR zawiadamia, że w piątek, 25 lipca o godz. 16 w lokalu KW PPR (Al. Jerozolimskie 57) odbędzie się odprawa tow. tow. personalników zakładów państwowych. Na odprawie należy przygotować sprawozdanie. Obecność obowiązkowa.

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej Redaguje: Komitet Reakcyjny

Głosnik przyłeży: Redaktor Naczelny od godz. 15-18 Sekretarz Redakcji „ 10-11 Telefon: Redaktor Naczelny 86-645 Sekretarz Redakcji 88-228 Kier. działów 88-225

ADMINISTRACJA czynna od godz. 8-16 Konto P.K.O. w Warszawie 1-1091 B.G.K. Oddz. Ch. w W-wie Nr 740 Bank Gosp. Spół. Oddz. Wojew. w Warszawie Nr 101

PRENUMBRATA z 60.— miesięcznie wraz z przesyłką pocztową CENNIK OGŁOSZEŃ dla „GŁOSU LUDU”

W tekście: 1 mm x 1 szp. do 100 mm — z 90.—, 1 mm x 1 szp. od 101 do 200 mm z 110.—, powyżej z 130.—; Za tekstem: 1 mm x 1 szp. do 100 mm z 60.—, 1 mm x 1 szp. od 101 do 200 mm z 75.—, powyżej z 90.—; Drobne: osob. poz. roz. za jedno słowo z 20.—; handl. za jedno słowo z 25.—; poszukiwania pracy za 1 słowo z 10.—; zguby — za 1 słowo z 20.—; Nekrologi: 1 mm x 1 szp. do 50 mm z 50.—, 1 mm x 1 szp. od 51—100mm z 75.—, 1 mm x 1 szp. od 101—150 mm z 90.—, powyżej z 120.—; W numerach świątecznych i niedzielnych dopłata 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń nie odpowiadamy. Adres Redakcji i Administracji Warszawa, ul. Smolna 12.

# W Stalowej Woli 6)

## Robotnicy na kierowniczych stanowiskach

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Zmiana profilu produkcyjnego w wielkim ośrodku przemysłowym to sprawa, wymagająca twórczego wysiłku całej załogi. W Hucie Stalowej Wola, przestawionej przez Niemców wyłącznie na produkcję wojenną, zmiana profilu gospodarczego była tym trudniejsza, że rozpoczęła się równocześnie z odbudową Huty po okupacyjnym zniszczeniu.

Jak wyjaśnia nam dyrektor naczelny tow. Kowalewski, dyrekcja przestawiając produkcję na nowe tory, dążyła wraz z Radą Zakładową do tego, by nie obniżyć jej poziomu w stosunku do przedwojennej.

— Czy się to udało?  
— Jeśli zważyć, że w roku 1939 w walcowni produkowano 2.300 ton stali miesięcznie, a obecnie produkcja dochodzi do 7 tys. ton na miesiąc, to zamierzenie zrealizowano, przystawując równocześnie produkcję do potrzeb kraju w okresie odbudowy.

### Dzisiaj i jutro huty

Plan produkcyjny, nakreślony jest w ten sposób, by wszystkie możliwości Huty zostały wykorzystane. Działy, które dzisiaj uruchamiają produkcję, od razu włączają się w wielki program. Nie ma doręczności i improwizacji, jest natomiast plan konsekwentny, przystosowany do aktualnych potrzeb gospodarczych kraju.

Pierwszy tzw. strumień produkcji obejmuje części zamienne do samochodów ciężarowych. W tym dziale zaplanowana jest stała produkcja części podwozi samochodowych.

W program Pelsa wchodzi asortyment 26 typów maszyn w seriach: są to obrabarki, przecinarki mechaniczne, maszyny do produkcji hutniczej, produkcji taboru kolejowego itd.

Łożyska rolkowe — to osobny dział któremu Departament Planowania w Ministerstwie Przemysłu przeznacza w Hucie jedno

z pierwszych miejsc w skali produkcji krajowej.

Niepraktykowana dotychczas w Polsce produkcja łożysk rolkowych dla parowozów i wagonów ze stopów będzie na polskim rynku nowością. Zaplanowana w ilości 500 tys. łożysk rocznie, stworzy milionowe obroty.

Na apel Ministerstwa Odbudowy, Huta przystępuje do produkcji maszyn budowlanych, jak pustaki, dachowczarki, betoniarki, wstrząsarki w ilości 2 tys.

Wielkie możliwości stwarza również seryjna produkcja pomp do ropy. Huta ma na nie zbyt nie tylko w kraju. Rumunia i Węgry będą masowymi odbiorcami tego artykułu.

Jeśli dodać jeszcze strumień narzędziowni, o największej w Polsce produkcji, to będziemy mieli z grubsza cały plan Huty na dzisiaj i na najbliższą przyszłość.

Innymi możliwościami dysponują Zakłady Mechaniczne w Nisku, pozostające również pod dyktando Stalowej Woli. Jest tam młyn, tartak czterogatowy, stolarnie mechaniczne, cegielnia o możliwości 7 milionów cegieł na sezon, wszystko to, przez zespolenie z Huta, stwarza nowe, ogromne perspektywy.

### Nowe miejsce dla nowych ludzi

Tu wśród warunków tak różnych od przedwojennych, gdzie robotnik nie jest robotnikiem, a czynnikiem twórczym i w pełni poczuwającym się do odpowiedzialności za całość spraw Huty, są nowe możliwości dla nowych ludzi. Przechodzą więc robotnicy na kierownicze stanowiska i dowodzą, że robotnik oprócz rąk ma mózg, którym umie się posługiwać nie gorzej od kwalifikowanego „wysokiego urzędnika”.

W ostatnim okresie sprawozdawczym dyrekcja Huty wspólnie z Radą Zakładową i Związkiem Zawodowym wystawiła na kierownicze stanowiska 54 robotników,

którzy natychmiast po wyzwoleniu przyczynili się do uruchomienia zniszczonej przez Niemców huty, lub też własną wynalazczością przyczynili się do usprawnienia produkcji i obniżki jej kosztów. M. In. dyrektorem administracyjnym został Józef Jasiak — elektryk. W czasie okupacji Jasiak prowadził akcję sabotażową produkcji niemieckiej w Hucie. Natychmiast po wyzwoleniu, w najtrudniejszych warunkach wziął na siebie zaoprawianie Huty, zwyczaj żywności z Lublina.

Władysław Grysiwicz — elektryk został kierownikiem Wydziału Elektrycznego za zorganizowanie tego działu i umożliwienie jego produkcji przez uzupełnienie nie pieców elektrycznych przyrządami własnego pomysłu.

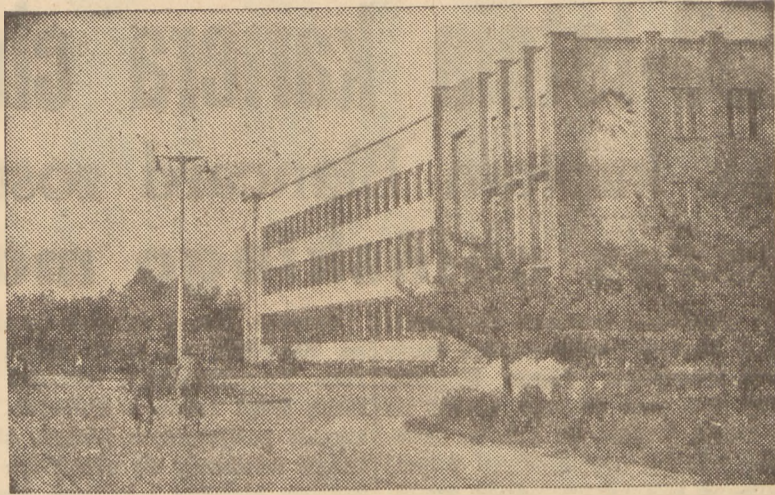
Józef Zaba — ślusarz, obecnie kierownik dozoru maszyn umożliwił uruchomienie produkcji przez zastąpienie części kompresorów własnego wyznaczkami zamiast tych, które Niemcy zrabowali. Jan Błażowski — ślusarz, dziś jest kierownikiem oddziału ruchu transportowego. Kazimierz Kuc z frezera został kierownikiem oddziału pomocniczego. Zygmunt Biernat — murarz powołany został na stanowisko kierownika oddziału remontowego. Józef Dąbek — tokarz jako kierownik prowadził dział społeczny. Mikołaj Ulaniecki — frezjer — został kierownikiem Straży Przemysłowej. Antoni Latosiński — elektryk prz przeszedł na stanowisko kierownika warsztatu suwniczowego.

Jerzy Dymowski — ślusarz jest dziś kierownikiem Wydziału Personalnego. Zygmunt Włodarczyk — walcownik otrzymał tytuł mistrza walcowni. Józef Jastrzębski — ślusarz został technikiem wydziału mechanicznego. Stanisław Witkowski — walcownik został mianowany nadmistrzem walcowni.

Praktyka w pełni potwierdza słusność tego pociągnięcia, tak

dionosiego w stroju szczerze demokratycznym i wykazuje, że uczciwy, doświadczony robotnik jest bardziej odpowiedni na wysokim stanowisku, aniżeli utytułowany próżniak, którego jedynym celem jest wygodne i beztrudne życie.

C. Błońska



Stalowa Wola — Gmach Dyrekcji Naczelnej

## Taki milion może nauczyć rozumu

Papier, rzecz zdradliwa. — Mazgaj wcale energicznie spekulował — Rozczarowanie p. Leśniaka — Jedna jaskółka nie czyni wiosny, ale za to dużo szkód

Delegatura Komisji Specjalnej w Krakowie prowadzi zdecydowaną walkę ze spekulacją. Ze wszystkich powiatów na pływają wiadomości o pozytywnym wyniku tej walki, a społeczeństwo, docenając jej znaczenie, coraz chętniej bierze w niej udział.

W toku akcji ostatnio ukarano kupca tarnowskiego, dorobkiewicza wojennego, JANA GRANATA, właściciela sklepu artykułów gospodarczych i żelaza — za odmowę sprzedaży artykułów gospodarczych i brak cennika — grzywną w wysokości 1.000.000 zł. Dalej kupców olskich STEFANA BARSZCZYKA, WŁADYŚŁAWA BARSZCZYKA oraz TADEUSZA JAWORSKIEGO za ukrywanie artykułów papierniczych o wielomilionowej wartości zatrzymano z tym, że po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń zostanie postawiony wniosek o skierowanie ich do obozu pracy przymusowej, jakoteż wniosek o orzeczeniu przepadu majątku.

Kupcowi chrzanowskiemu, ANTONIE MU MAZGAJOWI, (skład żelaza) — opeczkowano firmę za pobieranie chłwińskich cen, za brak cennika, rachunków itp. Szczegółowe dochodzenia w toku. Zatrzymano kupca krakowskiego FRANCISZKA LEŚNIAKA za uszowanie przekupienia urzędnika Komisji Specjalnej, który w sklepie Leśniaka stwierdził brak cennika i rachunków. Zatrzymano również kierownika sklepu Państwowego Centrali „Bata” w Andrychowie, EUGENIUSZA JASKÓŁKE, za przywłaszczenie sobie kwoty około 40.000 zł za rozprzedaż materiałów z akcji „M-50” w sposób niewłaściwy, za wystawienie fikcyjnych i nieformalnych rachunków. W Bochni kupca RATAJĄ (sklep tekstylny), ukarano za nieudocznienie w cenniku artykułów, zwa-

dujących się w sklepie, grzywną 100 tys. zł.

W ten sposób Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami przeprowadza na terenie całego województwa akcję, ka-

żąc winnych grzywnami od 20.000 zł do 1.000.000 zł, względnie wygotowując wnioski o skierowanie do obozu. (K. Nowak)

## Z MIAST I WSI

### TWARDOCHLEBOWY POSIEDZI NA TWARDYM

W Szczecinie aresztowany został Czesław Twardochlebowski, właściciel sklepu spożywczego, który oprócz normalnych artykułów spożywczych, handlował tak mało jadalnymi rzeczami, jak waluty obce, nie gardząc również handlem wódką i w ogóle wszystkim, co się da kupić i sprzedać.

### NIEMCY NIE PRZESTAJĄ KASAC

Na cmentarzu centralnym w Szczecinie wszystkie krzyże zamordowanych przez Niemców w czasie wojny jeńców francuskich, zostały zamalowane na czarno. Miłaja jest na tropie przestępców.

### JEDNA PIECZĄTKA — A DOCHODÓW WIELE

W Sopocie aresztowana została Genowefa Fijałkowska, która sfabrykowała sobie pieczętkę z napisem „zapłacone” czyniła zakupy w sklepach, poczynając na rachunkach przystawiała swoją magiczną pieczętkę, odbierając w ten sposób prosty, a prawie genialny, towar, który ją nic nie kosztował. Ale nikt nie jest prorokiem w własnym kraju.

### P. WIDELSKA TYLKO JĘKNEŁA

Grzywną 150 tys. zł ukarana została właścicielka sklepu w Wysockim (pow. Krasnostaw) Widelaska za pobieranie nadmiernych cen i ukrywanie artykułów pierwszej potrzeby.

### PAJĄK — SPEKULANT

W Toruniu aresztowany został Mieczysław Pająk, właściciel sklepu białwanego, u którego w złociste zamaskowanej skrytce pod schodami znaleziono większą ilość towarów, niewiadomego pochodzenia. Istotną część opieczęgowano i zamknięto.

## == DROBNE == OGŁOSZENIA

PAŃSTWOWE Przedsiębiorstwo Robót Kmuńskich ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 650.000 sztuk cegieł rozbiórkowej na plac budowy parowozowni na Odolach na Woli. Ofertę składać w zapieczętowanych kopertach w biurze Warszawa, Mianowskiego 15, parter. Otwarcie przetargu 28 lipca, godzina 10. 1786

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „El-Cha-Film”, Jerolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. 1296

Unieważnia się zagubioną legitymację nauczycielską na nazwisko Hornik Jan, wydaną przez Inspektorat Szkolny w Gdańsku.

## Ogłoszenie o przetargu

### NEOGRANICZONYM

Państwowa Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki w Łodzi ulica Piotrkowska 98 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie dodatkowych robót budowlanych w budynkach przy ulicy Piotrkowskiej 60/62.

Bliszych informacji oraz ślepy kosztorys otrzymać można w Dziśle Ogólnym Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi ulica Piotrkowska 98.

Oferty, odpowiadające treści ślepego kosztorysu, w zalokowanej kopercie z napisem „Oferty na dodatkowe roboty budowlane w budynku przy ul. Piotrkowskiej 60/62 należy składać do dnia 30 lipca 1947 r. pod wyżej wskazanym adresem gdzie również w tym samym dniu o godz. 11-ej nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć:

- kwit wpłaconego w Banku Gospodarstwa Krajowego na konto 1140 Państwowej Centrali Handlowej, Oddział Wojewódzki w Łodzi wadium przetargowe w wysokości 2% sumy ofertowej względnie dowód zwolnienia od obowiązku składania wadium.
- odpis świadectwa przemysłowego, upoważniającego do wykonywania robót.

Państwowa Centrala Handlowa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podział robót między kilku oferentów, oraz unieważnienie przetargu i prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

1795

## PODZIĘKOWANIE

Szczerze dziękujemy wszystkim za oddanie ostatniej posługi zmarłemu Mężowi i Ojcu naszemu, Stefanowi Krassowskiemu, w. dyr. D.O.K.P. W-wa, a przede wszystkim Ministerstwu Komunikacji, Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie, Związki Zaw. Kolejarzy, przedstawicielom partii politycznych PPR i PPS oraz wszystkim Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym Zmarłego. Niezapomniany pozostanie dla nas żal, jaki wywołała wśród najbliższych najbliższych pracowników śmierć ich przyjaciela.

KRASSOWSKA MARIA  
KRASSOWSKI WIESŁAW

1790

## Ogłoszenie o przetargu

Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że ogłoszona 7a dzień 29 sierpnia br. licytacja samochodów M.S.Z. odbędzie się dnia 30 lipca br., godz. 10 w garażu Ministerstwa na Śluzewcu przy ul. Dominikańskiej Nr 2 (Klasztor oo. Dominikanów). Ceny wywożenia za samochody wynoszą 2/5 sumy oszacowania O.K.K. w myśl postanowienia art. 617 K.p.c.

Samochody obejrzyć można w godzinach od 9 do 14-ej codziennie, oprócz niedziel i świąt, w garażach M.S.Z. przy ul. Dominikańskiej 2.

1794

## POWAGNE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

### poszukuje od zaraz

Szefa wydziału finansowego, Głównego księgowego, Księgowego, 2 kontystryki, 2 inspektorów przemysłowych, Kierownika wydz. zakupów, 2 referentów do wydz. sprzedaży, 2 stenotypistki — maszynistki.

Oferty z załączonym życiorysem i podaniem terminu rozpoczęcia pracy należy składać w Biurze Ogłoszeń i Reklam PAP w Warszawie, ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 11 (d. Pięćackiego) sub. „Przedsiębiorstwo Państwowe”. 1772

## Przetarg na sprzedaż samochodu

Komenda Główna Służby Ochrony Kolei w Warszawie ul. Nowogrodzka 62 róg Chałubińskiego zawiadamia, że w dniu 24 lipca 1947 r. o godz. 12-ej odbędzie się przetarg na sprzedaż samochodu osobowego „Opel-Adam” wymagającego naprawy. Samochód można oglądać od godz. 8-ej do 14-ej pod w/w adresem.

Komenda Główna S.O.K. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu i wolnego wyboru oferenta bez podania powodu. 1672

## Ogłoszenie o przetargu

Państwowa Centrala Handlowa Oddział w Radomiu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w budynku Powszechnego Domu Towarowego w Ostrowcu, Aleja 3 Maja 5.

Blisze informacje otrzymać można w biurze P.C.H. w Radomiu, ul. Malczewskiego Nr 9/11, gdzie również można otrzymać podkłady ofertowe.

Oferty w podwójnych zalokowanych kopertach bez znaków firmy z napisem: „Oferta na remont budynku P.D.T. w Ostrowcu” należy składać do dnia 31 lipca 1947 r. w biurze P.C.H. w Radomiu ul. Malczewskiego Nr 9/11 do godz. 12, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć a) pokwitowanie kasy Oddziału P.C.H. na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 1 proc. sumy ofertowej wzgl. dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium; b) odpis świadectwa przemysłowego upoważniającego do wykonania robót.

P.C.H. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na sumę przetargu oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku jak również prawo zmniejszenia lub zwiększenia ilości wykonania robót. 1782

## Ogłoszenie o przetargu

Departament Administracyjny M.S.Z. sprzedaje samochody osobowe różnych marek w drodze licytacji, która odbędzie się dnia 29 sierpnia br. o godz. 10-tej w garażach Ministerstwa na Śluzewcu przy ul. Dominikańskiej Nr 2 (Klasztor o.o. Dominikanów). Ceny wywożenia za samochody wynoszą 2/5 sumy oszacowania O.K.K. w myśl postanowienia art. 617 K.p.c.

Samochody obejrzyć można w godzinach od 9 do 14-ej codziennie oprócz niedziel i świąt, w garażach M.S.Z., przy ul. Dominikańskiej 2.

1899

## Państwowe Zakłady Hodowli Roślin

Centrala, Warszawa, ul. Poznańska 3. Telefony: 875-68 875-69

### INSPEKTORATY:

Pruszków k/Warszawy, Poznań, Łódź, Bydgoszcz, Kraków, Wrocław, Katowice, Lublin, Wrzeszcz k/Gdańska.

### ODDZIAŁY HANDLOWE:

Warszawa, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice.

### ROLNIK I OSADNIK WINIEN PAMIĘTAC,

że przez wysiewy wysokwartościowych i wysokokwalifikowanych zbóż, nasion i sadzeniaków uszczelnia swoje gospodarstwo, osiągając dobrobyt.

### PAŃSTWOWE ZAKŁADY HODOWLI ROŚLIN

powołane dekretem z dnia 8 października 1945 r. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 44 zaopatrują poprzez Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej i Społem w zboża siewne, nasiona rolne, warzywno i sadzeniaki. 1755

## Przetarg nieograniczony

Nr 1/IV/47

D.O.K.P. w Warszawie Oddział 4 Drogowy w Łowiczu zaprasza do składania ofert na roboty dekararskie domu Nr 2 na st. Zielonkowie.

Termin wykonania robót 40 dni roboczych. Oferty należy składać w Biurze Oddziału 4 Drogowego w Łowiczu do dnia 28 lipca 1947 r. do godz. 9.30. Termin rozpoczęcia przetargu 28 lipca 1947 r. o godz. 10.00 w pokoju Nr 2.

Blisze informacje i podkłady do przetargu otrzymać można w godzinach urzędowych w referacie technicznym Oddziału 4 Drogowego w Łowiczu.

Do oferty powinien być załączony odpis świadectwa przemysłowego oraz podany numer rejestru handlowego. Wadium w wysokości 1% sumy kosztorysowej składać należy w kasie stacyjnej w Łowiczu zgodnie z przepisem punktu 8 ogólnych warunków przetargu.

Oddział 4 Drogowy w Łowiczu zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyny, jak również prawo wyboru oferenta.

1767

# 160-letnia kariera chryzantem w Europie

## Jak kapitan Blancard został obdarowany przez chińskiego mandaryna

W przededniu rewolucji francuskiej żył w Marsylii pewien kapitan marynarki, nazwiskiem Pierre Blancard, który dwa razy do roku udawał się na Daleki Wschód po bakałki, haftowane jedwabie oraz drobniaki z kości słoniowej, którymi prowadzono szeroki handel w mieście portowym. Dzielnym ten marynarz był wielkim miłośnikiem kwiatów. Podczas każdego pobytu na Wschodzie, nie omieszkał odwiedzać chińskich ogrodów, gdzie kwitły nieznanne na Zachodzie kwiaty.

Pewnego dnia, w ogrodzie mandaryna Kin-Shan, na złotej wyspie na rzece Yang-Tse-Kiang, zauważył nieznana dotąd roślinę o zielonych, dzwacznie powycinanych liściach, której kwiaty odznaczały się niezwykłym bogactwem kształtów i kolorów. Mandaryn objaśnił go, że roślina rozmnaża się przez flancowanie, i obdarował go trzema flancami wybranymi spośród najpiękniejszych gatunków.

Blancard przywiózł sadzonki do Francji. Dwie zginęły, trzecia natomiast przyjęła się — i kapitan po przejściu na emeryturę z całym zamiłowaniem zajął się hodowlą chryzantem w ogrodzie swojej willi pod Marsylią.

Było to w r. 1789. Wkrótce potem wybuchła rewolucja francuska. Marsylskie bataliony runęły na Paryż, śpiewając nowy hymn, który porwał tłumy. W latach szalejącego terronu, kapitan w dalszym ciągu pielęgnował swój ogródek.

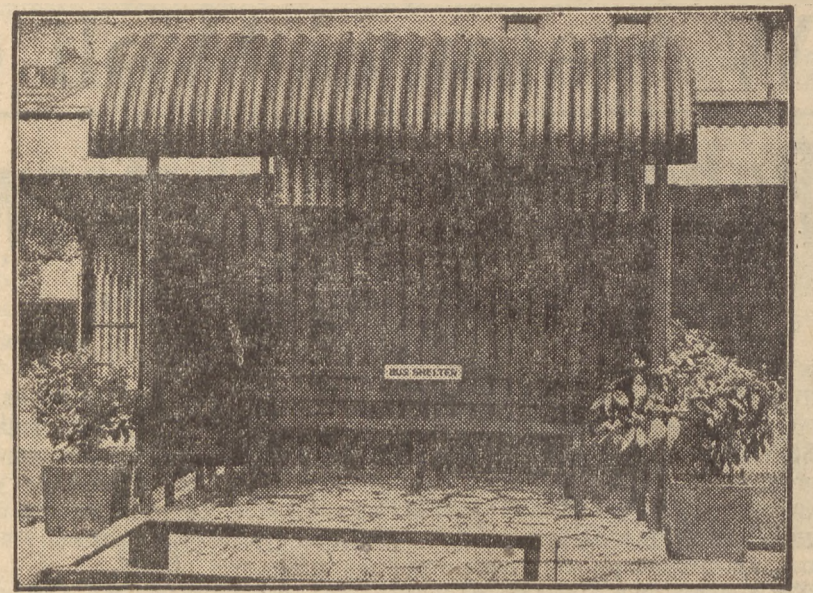
Tragiczne lata minęły, zapanował spokój. Stary marynarz dowiedział się, że pani Buonaparte uwielbia kwiaty i posiada w swoim ogrodzie w Malmaison zbiór najrzadszych okazów. Zapewniano, iż znajdują się tam nieznanne rośliny ze Wschodu, jak różowo kwitnący mirt, słaz ogrodowy, czar na róża przywieziona z Chin itp.

Stary kapitan strzegł dotąd zadróżnie przed ludzkim okiem swoich ukwieconych jesienią klombów. Ale teraz opowiadała go myśl ofiarowania kwiatu żonnie pierwszego konsula, więc zdecydował się na podróż do Paryża celem ofiarowania kwiatu Józefinie.

Ułożywszy starannie roślinę w pudełku na podściółce z ziemi i mechu, udał się do Malmaison. Józefina przyjęła go bardzo uprzejmie, a nawet pierwszy konsul wyraził swój zachwyt dla kwiatów. Ale jak dotąd kwiat nie posiadał nazwy. Dla nadania mu imienia, wezwano najznakomitszych botaników z Jardin des Plantes. Dyskutowano długo, a w końcu ochrzczono go „chryzantem”, co znaczy „złoty kwiat”.

W r. 1860, gdy ustaliły się kontakty z odosobnioną dotąd Japonią, przywieziono japońskie chryzantemy. I od tej chwili wiedza naszych ogrodników i praca nad uślachetnieniem chryzantem doprowadziły do nieskończonej różnorodności kształtów i kolorów kwiatów.

Jakaś byłaby radość kapitana Blancarda, gdyby ujrzął w oo zamiast się skromny kwiatek, przywieziony przez zeń z Chin 160 lat temu.



Poczekalnia na przystanku autobusowym, wykonana z falistej blachy. (British Photo)

## Za książkę z kurtuazyjną dedykacją Churchill pozwał autora do sądu

Winston Churchill, któremu amerykański pisarz Louis Adamic przesłał egzemplarz swej książki,

zatyłowanej „Obiad w Białym Domu” wraz z kurtuazyjną dedykacją, zrewanżował się w sposób mniej wersalski, a mianowicie wniósł przeciwko autorowi sprawę do sądu o potwarz. Ponadto Churchill zażądał wycofania dzieła ze sprzedaży.

Adamic opisując Churchilla, którego oglądał jako współczesnego nika, użył takiego wyrażenia, jak „uparty leb”, nazywając go „jednocześnie”, „uczciwym i nieuczciwym”. O oczach i ustach b. premiera Anglii napisał amerykański autor, że cechuje je „niepokój, złośliwość i brak skrupułów”.

### Pierwszy „proces atomowy”

Pierwszy „proces atomowy” odbył się w New Jersey. 30-letnia Dorothea Burns, zatrudniona w Laboratorium Badań Atomowych, wezwała Towarzystwo Elektryczne Westinghousa do zapłacenia jej odszkodowania w wysokości 50 tys. funtów za rany, które były wynikiem radioaktywności uranu.

Dorothea Burns twierdzi, że cierpi na płucę, spazmy i uporczywy kaszel. Jest tak słaba, że z trudnością wprowadzono ją na salę sądową. Zakłady Westinghousa poniosły odpowiedzialność za niedostateczne zabezpieczenie pracowników przy tym ryzykownym zajęciu.

### Sprostowanie

W „Głosie Ludu” Nr 195 (940) z dnia 18 lipca br. do artykułu pt. „Kontrola społeczna nad handlem” zakradła się omyłka: Zamiast... „KCZZ nie stanowią osobowości prawnej...” powinno być „...OKZZ nie stanowią osobowości prawnej...”.

## Rekin jako przysmak

### Czy aprowizacja sprzyja sportom

Znany już zająca, królika, kuropatwy, bażanty, jako urozmaicenie dla myśliwych i smakoszy. A oto teraz na dodatek doprowadzono do doskonałości przepisy na potrawy z rekina.

Dotąd rekin uważany był za zupełnie niejadalnego, i jedynie amatorzy silnych wrażeń puszczały się na jego połow, uważając ten sport za groźną walkę, a nie za przygotowanie do rozkoszy podniebienia. Jednakże specjaliści zajęli się tą sprawą i oto połow rekinów stał się zorganizowanym przedsięwzięciem na brzegach Florydy.

Przed wschodem słońca flotylla małych motorówek udaje się wszędy Miami na odległość 30 mil od brzegu. Pierwszym zadaniem łowców jest połow małych delfinów, stanowiących niezbędny przynętę. Następnie moczy się liny, które są w rzeczywistości solidnymi łańcuchami, długości od 200 — 300 m przy mocowanych do boji statku. Wzdłuż całej liny, przymocowane są co 50 metrów

poprzeczne 100 metrowe liny, z przywiązaną do nich przynętą. Statki rybackie krążą w pobliżu i co 2 — 3 godziny podnoszą liny. Średni połow dzienny wynosi 50 do 60 rekinów, których przeciętna długość waha się od 6 — 10 metrów, ważących ogółem około 40 ton. Dotąd rekordem jednego połowu dla jednego statku było 130 okazów.

Fabryka zainstalowana w Sałernie użytkuje cały połow flotylli i zajmując się przetworzeniem rekinów w taki sposób, że nie nie zostaje zmarnowane.

Kiszki są sią, i przedstawiają zdaje się samą wartość co kiszeki sztokfiszka. Z watroby wyciąga się olej, który jest zalecany przez lekarzy, dzięki zawartym w nim witaminom. Inne części rekina są odpowiednio preparowane i stanowią już to pokarm dla zwierząt, już to nawóz pod uprawę warzyw. Dotychczas Chińczycy, jedyni amatorzy rekinów użytkowali z nich jedynie płetwy.

## Lekkoatleci węgierscy wygrywają

### na stadionie White City

London, (obsł. wł.)  
Międzynarodowe lekkoatletyczne mistrzostwa Anglii, rozegrane na stadionie White City w Londynie przyniosły kilka dobrych wyników.

Duży sukces odnieśli zawodnicy węgierscy, zdobywając 4 tytuły mistrzowskie (bieg na 1 milę, 2 mile z przeszk., rzut młotem i skok w dal). Polak Korwas, dawniejszy mistrz Polski w rzucie młotem, studiujący obecnie w Anglii, zajął 2 miejsce za Węgrem Nemethem, mając rzut 52 m.

Lepsze wyniki mistrzostw. Młot: Nemeth (Węgry) — 53,37 m; 880 y.: White (Anglia) — 1:53,8; 3 mile (ok. 4,830 m.): Lataster (Hol.) — 14:20; 100 y.: Bailey (Anglia) — 9,7 sek.; 1 mila: Garay (Węgry) — 4:10,6 (nowy rekord Anglii); 220 y.: Bailey (Anglia) —

21,7 sek.; 440 y.: Reader (Irl) 48,3 sek.; wżwż: Adedoyin (Anglia) — 1,93 m.; w dal: Whittle (Anglia) — 7,30 m.

### To i owo w sporcie

BIELSKO — POZNAŃ, mecz pływacki zakończył się wynikiem 307,5:189,5 pkt. na korzyść Bielska. Na meczu uzyskano szereg dobrych wyników, świadczących o tym, że jednak pływactwo polskie (szczególnie na Śląsku) powoli podnosi swój poziom.

BIEG KOLARSKI na trasie 100 km, rozegrany w Lublinie, zakończył się zwycięstwem Łozy (Lub. Tow. Kol.) w czasie 2:22:30, przed Siemińskim („Elektryczność” Warszawa) — 2:27:05.

## GŁOS SPORTOWY

### Nowy sukces kolejarzy w Budapeszcie

#### Polska — Włochy 6:3 (2:1)

BUDAPESZT (Obsł. wł.)  
Po zwycięstwie nad Czechosłowacją 5:3 (2:3) i nieznacnej porażce z siłą drużyną Jugosławii 3:4 (3:1), piłkarska reprezentacja kolejarzy polskich, biorąca udział w turnieju kolejowym w Budapeszcie, uzyskała nowy sukces, wygrywając z Włochami w stosunku 6:3 (2:1). Napad polski, jak również pomoc z Tarką naczele, grali b. dobrze. Słabiej za-

prezentowali się obrońcy i bramkarz. Bramki dla Polski strzelił: Anioła — 4 i Bożek — 2. Dzięki temu zwycięstwu Polska zajęła ostatecznie w swojej grupie II miejsce (po Jugosławii) i walczyć będzie w rozgrywkach finałowych o 3 lub 4 miejsce. W grupie I rozgrywki nie zostały jeszcze zakończone. Finały rozegrane będą 27 bm.

### Ostatnie rozgrywki tenisowe na mistrzostwach we Francji

#### Jędrzejowska w doskonałej formie

PARYŻ (Obsł. wł.)  
Międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Francji zbliżają się już ku końcowi. Do ćwierćfinałów w grze pojedynczej mężczyźn zakwalifikowali się: Stolja (Węgry), Marcel Bernard (Francja), Marcel Bernard (Francja), Cuccelli (Włochy), Asboth (Węgry), Stungess (Pld. Afryka), Petra (Francja), Pelizzza (Francja) i Tom Brown (USA).

Bernard pokonał już Cuccelligo 6:4, 6:2, 0:6, 3:6, 6:4, a Asboth wygrał z Petrą 4:6, 6:3, 6:1, 6:2. W półfinałach więc prawdopodobnie grać będą: Bernard, Asboth, Stungess i T. Brown. Ten ostatni nie znajduje się jednak w zbyt dobrej formie. Jego mecz z Anglikiem Mottramem przed wejściem do ćwierćfinału był dość ciężki. Wprawdzie Brown wygrał 8:6, 6:8, 6:4, 4:6, 6:3 — ale nie przyszło mu to łatwo. Rewelacją mi-

strzostw jest Węgier Stolja, który pokonał Amerykankę Budge Patty 6:3, 8:6, 6:2, kwalifikując się do ćwierćfinału. Mistrzyni Polski Jadwiga Jędrzejowska, grając „miksta” z Rumunem Caralubisem, przeszła zwycięsko III rundę, wygrywając z parą włosko - francuską Cucelli — Boegner w stosunku 6:2, 6:1. W półfinałach gry podwójnej parę życzyn para Stungess, Fannin (Pld. Afryka) pokonała francuską parę Abdesselam, Boussus 6:4, 8:6, 6:3. Finał gry pojedynczej - kobiet wygrała Amerykanka Patricia Todd, bijąc swą rodaczkę Doris Hart 6:3, 3:6, 6:4.

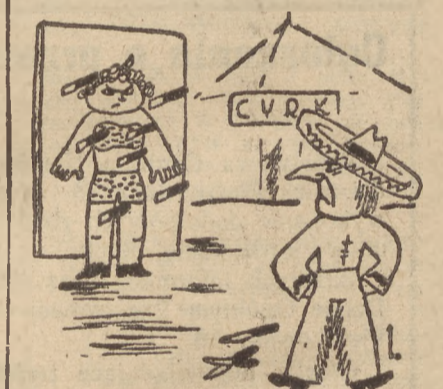
### Wisła-Garbarnia

#### 5:0 (2:0)

W ramach uroczystości Święta Odrodzenia w Krakowie, miejscowa „Wisła” pokonała „Garbarnię” w stosunku 5:0 (2:0).

„Wisła” grała bez Flanka i Giergia, „Garbarnia” zaś wystawiła zespół rezerwowy.

Bramki strzelili: Kohut — 3, Macznik i Kapusta — po 1.



Carramba, coś mi dzisiaj nie idzie!... rys. Jan Lenica

# RICHARD WRIGHT SYNA AMERYKI PRZEKŁAD WANDY MELCER

36)

Bigger zapragnął, żeby nie mogli nigdy wymazać z pamięci jego czarnej twarzy w chwili, kiedy dusi, kiedy tnie, kiedy pali białą dziewczynę, zapragnął być realnym obrazem przed ich oczyma, który mogliby zobaczyć i poczuć, ale nie unicestwić. Bieg rzeczy go nie zadowalał: wyrwał się z jednego więzienia, żeby wpaść w drugie, jeszcze szersze, jeszcze mniej dostępne. Nauczył się krzyku, ale nikt nie słyszy, nauczył się chodzić, ale nie miał ziemi pod nogami, szukał broni ale broń, którą zdobył, była niewidoczna.

Tramwaj zatrzymał się o blok od domu Bessie Bigger wysiadł. Doszedłszy, podniósł głowę: paliło się tam światło. Nagle też zapłonęły latarnie, pokrywając złotym blaskiem białe ściany. Zapadł wczesny zmierzch. Lamy wyglądały jak kule zamrożonego światła w bezruchu, zakotwiczone w przestrzeni, wiatr ich nie zwiawał, bo trzymały się słupów. Wszedł, nacisnął dzwonek na dole, pchnął drzwi na sygnał i stanął twarzą w twarz z uśmiechniętą Bessie

— Halo cudzoziemcze!

— Hi, Bessie.  
Zapatrzył się w nią, potem wyciągnął ręce. Cofnęła się.  
— O co ci chodzi?  
— Sama wiesz.  
— Ależ nie.  
— Pocios tu przyszedł?  
— Chciałem ci ucałować, skarbie.  
— Wcale nie.  
— Czemuż to?  
— To ja powinienam się pytać.  
— O co ci idzie?  
— Widziałam cie wczoraj wieczór z twoimi białymi przyjaciółmi.  
Ach, jacyż to przyjaciele?  
— A kto?  
— Pracuję u nich.  
— I jadasz z nimi.  
— Ach, Bessie...  
— Nawet się do mnie nie odezwałeś...  
— Owszem.  
— A jakże, mruknałeś coś, kiwnąłeś ręką.  
— Ach, kotku. Pracowałam. Rozumiesz chyba.

— Raczej wstydiłeś się mnie, siedząc z tą białą elegantką, ubraną w jedwabie i atlasy.  
— Do diabła, Bessie, chodź tutaj i przestań już mnie dręczyć.  
— I naprawdę chcesz mnie pocałować?  
— No chyba. Po co bym przychodził?  
— Czemu tak długo nie byłeś?  
— Przecież ci mówię, że pracowałem skarbie. Sama widziałaś. Chodź tu, nie bądź taka.  
— Nie rozumiem — powiedziała, potrząsając głową.  
— Pojął od razu, że chciała wypróbować, jak dalece za nią tęsknił, dowiedzieć się, ile ma nad nim władzy. Chwycił ją za ramię i przyciągnął, całując mocno i długo, czując, że robi to tylko dlatego, aby nie pytała. Kiedy oderwał usta popatrzył na nią z wymówką, czując, jak pod wpływem rosnącej namiętności zwierają mu się zęby i nabrzmiewają wargi.  
— Wpuść mnie — poprosił.  
— Ależ proszę, jeśli koniecznie chcesz.  
— Chyba, że chce.  
— Tak długo ci nie było.  
— Nie bądź taka.  
— Wszli.  
— Dlaczego jesteś dziś dla mnie taka zimna?  
— Mogłeś choć kartkę napisać!  
— Nie pomyślałam o tym.  
— Mogłeś dzwonić...  
— Byłem zajęty, skarbie.  
— Tą białą elegantką przypuszczam.  
— Idź do diabła.  
— Już mnie nie kochasz.  
— Niech mnie diabli porwą, jeżeli cię nie kocham.

— Przecież mogłeś wpaść choć na pięć minut.  
— Kotku, byłem zajęty.  
— Całując ją, poczuł, że się trochę rozgrzała. Aby jej dać poznać się swojej miłości, objął ją wpiół i ścisnął mocno.  
— Taka jestem zmęczona westchnęła.  
— Gdzie byłaś?  
— Nigdzie.  
— To czemuś taka zmęczona?  
— Jak chcesz tak gadać, to lepiej wynoś się od razu. Ja cię nie pytam, z kim przebywałeś, że mnie tak długo zostawiłeś sama.  
— Wszystko dziś stawiasz na ostrzu noża.  
— Mogłeś chociaż zawołać: piesku, do nogi!  
— Ależ naprawdę, skarbie, byłem zajęty.  
— Siedziałeś z tymi białymi, jakbyś był adwokat, albo coś. Nawet się nie obejrzałeś, kiedy się do ciebie odezwałam.  
— No już przestań. Mówmy o czym innym.  
Spróbował znów ją pocałować, ale mu się wywinęła.  
— Chodź, skarbie.  
— Z kim byłeś?  
— Z nikim. Przysięgam. Pracowałem. Ciagle myślałem o tobie. Brakowało mi ciebie. Posłuchaj, mam dla ciebie cały pokój. Mogłabyś przychodzić do mnie na całą noc. Naprawdę, skarbie, strasznie tęskniłem za tobą. Jak tylko czas mi pozwolił, przybiegłem do ciebie.  
Patrzył na nią w mdłym świetle pokoju. Dokucała mu, drażniła się z nim, ale podobało mu się to. Zapominał na chwilę o krwawej głowie Mary, leżącej na wilgotnych gazetach. (d.c.n.)